

Na drodze do odnowienia sojuszu

Przyjaźń polsko-francuska

Wywiad z ambasadorem J. Putramentem

Nowomianowany ambasador RP we Francji, Jerzy Putrament, we wtorek opuścił Warszawę, udając się na swe nowe stanowisko. Na krótko przed odjazdem amb. Putrament przyjął przedstawicieli prasy stołecznej i udzielił im następującego wywiadu:

— Czy mogłyby Pan Ambasador poinformować nas, jak przedstawia się sprawa odnowienia sojuszu polsko-francuskiego?

— W marcu r.b. minister spraw zagranicznych Polski, Modzelewski i minister spraw zagranicznych Francji, Bidault, ogłosili wspólną deklarację, stwierdzającą, że zamiarem obu rządów jest przeprowadzenie rokowań na normalnej drodze dyplomatycznej w celu zaktualizowania traktatu przyjaźni i pomocy, łączącego oba kraje. Niestety, służbowy wyjazd z Warszawy p. ambasadora Garranta oraz okoliczność, że stano-

wisko ambasadora Polski w Paryżu przez pewien czas pozostawało nieobsadzone, przeszkodziły podjęciu tych rokowań.

— Czy można zatem uważać, że rokowania takie będą obecnie podjęte?

— Sądę, że tak, gdyż nie istnieją przyczyny, dla których oba kraje nie pragnęłyby odnowienia sojuszu. Układ taki wzmacniłby poczucie bezpieczeństwa zarówno we Francji, jak i w Polsce, a tym samym przyczynił się do stabilizacji atmosfery pokoju w Europie.

— Czy Pan Ambasador uważa,

że w związku z tym nastąpi ożywienie stosunków gospodarczych między Polską i Francją?

— Stosunki takie istnieją już

oddawna i jestem pewny, że będą rozwijały się coraz lepiej. Szybko postępująca odbudowa polskiego życia gospodarczego i coraz roz-

leglejsze stosunki ekonomiczne z innymi państwami, czynią z Polski pożądanego i cenionego kontrahenta w zakresie stosunków handlowych.

— Czy obecna sytuacja polityczna we Francji może wpłynąć hamująco na rozwój stosunków polsko-francuskich?

— Nie sądzę. W tej chwili je-

steśmy w trakcie realizacji układu o wymianie kulturalnej. Akcja ta będzie prowadzona w dalszym ciągu i z pewnością przyczyni się do zacieśnienia tradycyjnej przyjaźni między Polską i Francją. Jestem w tym względzie stuprocentowym optymistą — zakończył rozmowę ambasador Putrament.

Kolejarze algierscy przystąpili do strajku

Ministrowie domagają się rekonstrukcji rządu

Paryż. (PAP) Kolejarze algierscy rozpoczęli w poniedziałek o północy 24-godzinny strajk ostrzegawczy w celu „zamanifestowania solidarności ze stołecznymi robotnikami kolejowymi i zaspokojenia żądań algierskich pracowników kolejowych”.

W związku ze strajkiem kolejarzy normalny tok pracy w portach francuskich został poważnie zakłócony. W Cherbourgu 5 statków z węglem amerykańskim zostało unieruchomionych. 7 statków, zdążających do Le Havre skierowano do portów zagranicznych.

W Marsylii przeszło 4.000 po-

drożnych, którzy przybyli z północnej Afryki, Dalekiego Wschodu i Lewantu, nie może się stamtąd wydostać z powodu braku środków transportowych.

Paryż. (PAP) Przed posiedzeniem Parlamentu francuskiego odbyła się konferencja gabinetu, w której uczestniczył również prezydent Vincent Auriol. Tematem obrad były zagadnienia polityczne i gospodarcze, związane z sytuacją strajkową. W paryskich kołach politycznych podaje się, że minister pracy Daniel Mayer domagał się natychmiastowego podjęcia rokowań między rządem a związkami zawodowymi koleja-

rzy. Stanowisko jego poparł minister spraw wewnętrznych De-preux.

Premier Ramadier, popierany przez ministrów z MRP, uzasadniał konieczność przedłużenia „próby cierpliwości”.

Podczas obrad kilku ministrów wypowiedziało się za rekonstrukcją rządu przez zaproszenie do rządu przedstawicieli francuskiej partii komunistycznej.

Paryż. (AP) Spotkanie między premierem Ramadier, związkami zawodowymi kolejarzy i przedstawicielami francuskiej konfederacji pracy, mające na celu porozumienie kresu strajkowi, zakończyło

się fiaskiem. Jeden z członków komitetu wykonawczego związku kolejarzy oświadczył, że rokowania zostały przerwane.

Związek kolejarzy wyraził zgodę na przystąpienie do pracy pod warunkiem, że rząd wyasygnuje na podniesienie płac do końca roku 12 miliardów franków. Premier Ramadier stwierdził, że nie może uważać tego żądania za wstępny warunek do prowadzenia rokowań i oświadczył, że może zgodzić się tylko na podjęcie rokowań, jeżeli jednocześnie z rozwiązaniem rozmów, kolejarze powrócą do pracy.

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych zostało zawarte porozumienie między pracownikami gazowni i elektrowni, a ministrem produkcji przemysłowej Lacoste. W ten sposób został zakończony zatarg w sprawie płac. Francji nie grozi już brak światła i gazu.

Tymczasem kolejarze zajmują stanowisko coraz bardziej zdecydowane. Kolejarze wychodzą z założenia, że rząd powinien uwzględnić ich postulaty, ponieważ obecne płace skazują ich na śmierć głodową.

Paryż (obsł. wł.) Ostatnia depesza z Paryża podaje, że strajk kolejarzy po przerwaniu rokowań trwa nadal. W francuskich kołach politycznych uważa się, że walka między generalną federacją pracy a rządem jest nie do uniknięcia. Po powrocie z Paryża, gdzie brał udział w międzynarodowym zjeździe światowej federacji pracy, Leon Jouhaux i Benoit Frachon, sekretarz federacji oświadczyli, iż przybyli bronić słusznym interesów klasy robotniczej, która po zakończeniu wojny dźwiga na swych barkach cały ciężar odbudowy gospodarki Francji.

Śnieg w Tatrach

Warszawa. (SAP) Pod koniec ubiegłego tygodnia w Tatrach spadł śnieg, który sięgał dolnych granic regli. Wskutek opadów śnieżnych, musiano spędzić z hal i pastwisk tatrzańskich owce.

Zbrodniarze wojenni

wydani Polsce

Warszawa (PAP). W ostatnich dniach przywiezieni zostali do Polski, wydani przez amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech, dwaj zbrodniarze wojenni: Jürgens Stropp i Erich Mussfeld. Obaj osadzeni zostali w więzieniu, gdzie przebywają do dyspozycji Prokuratury Najwyższego Trybunału Narodowego. Osoba likwidatora getta warszawskiego gen. Stroppa znana jest dobrze mieszkańcom stolicy. Nazwisko Mussfelda, szefa kremato-

rium w Majdanku i Oświęcimiu, krwawymi zgłoskami wryto się w pamięci więźniów obojdwóch obozów śmierci.

Podczas procesu, który toczył się w końcu 1946 r. przed Specjalnym Sądem Karnym w Lublinie, jeden z oskarżonych, kapo Hans Stalt w toku zeznań przytoczył następujący szczegół, którego był naczelnym świadkiem. Zdarzenie to w dostateczny mierze charakteryzuje osobę Mussfelda.

Pewnego razu przed krematorium w Majdanku zajęła auto, wiozące partyzantów z okolic Piasków. Z auta wysadzono kilku mężczyzn i jedną kobietę. Mężczyznom kazano się rozebrać do naga i rozpoczęła się egzekucja. Mussfeld znany sadysta brał osobiste udział w rozstrzeliwaniu. Gdy mężczyźni już nie żyli, Mussfeld kazał kobiecie rozebrać się. Nie chciała tego uczynić i broniła się zaciekle. Mussfeld wezwał dwóch strażników, dużych i silnych mężczyzn i kazał związać kobiecie ręce i nogi, po czym zapytał, czy obecnie zechce się rozebrać. Gdy w dalszym ciągu broniła się, Mussfeld kazał ją wrzucić do pionącego pieca krematoryjnego.

Literaci czechosłowaccu

we Wrocławiu

Wrocław. (st). We wtorek przybyła pociągami pośpiesznym z Gdyni grupa czeskich i słowackich literatów, odbywających wycieczkę po Polsce. Na dworcu witały gości delegacje: woj. wydźwignęły kultury i sztuki, związku literatów, prasy i młodzieży.

No wygłoszone przez dr. Pogonowskiego powitanie odpowiedział Maria Pujmanowa.

Z urwora goście udali się do

hotelu Monopol, gdzie zatrzymują się przez dwa dni pobytu we Wrocławiu.

Wczoraj odbyła się akademicka okazja przybycia do Wrocławia pisarzy czeskich i słowackich. Po zagajeniu przez prof. dr. T. Miłkowskiego, prorektora Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr. J. Kowalski wygłosił referat pt. „Literatura rozumiana”. Następnie mówił W. Zukrowski o „Dziejach partyzantki polsko-czechosłowackiej”.

Zacieśnienie stosunków

między Rumunią i Jugosławią

Białogród (PAP). — Rządowa delegacja rumuńska z premerem Petru Groza na czele opuściła po 3 dniowej wizycie Belgrad, udając się z powrotem do Bukaresztu.

W wyniku wizyty wydano komunikat oficjalny, który stwierdza, że rozmowy, odbyte pomiędzy rządową delegacją rumuńską a przedstawicielami rządu jugosłowiańskiego toczyły się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i miały na celu zacieśnienie współpracy obu państw we wszystkich interesujących je dziedzinach.

Oba rządy uzgodniły tekst umowy kulturalnej, która będzie krótko podpisana w Bukareszcie.

W celu pogłębienia współpracy gospodarczej pomiędzy obu państwami, utworzona będzie komisja dla opracowania programu tej współpracy.

Sprawy żeglugi na Dunaju zostały szczegółowo omówione i oba rządy doszły do porozumienia w kwestii obrony suwerenności i praw państw naddunajskich.

Oba rządy zwrócają się do innych państw naddunajskich aby osiągnąć w tej sprawie całkowitą zgodność poglądów.

Oba rządy mają ponadto zamiar zawrzeć traktat przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Praga. (PAP) W wielkiej sali domu reprezentacyjnego w Pradze, przyozdobionej flagami 48 narodów nastąpiło w obecności 130 delegatów z całego niemal świata uroczyste otwarcie obrad Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Po powitaniu gości zagranicznych przez przewodniczącego czeskich związków zawodowych pośła Zapotockyego, sekretarza generalnego Federacji, Louis Sallant, złożył sprawozdanie z działalności tej organizacji, podkreślając jej współpracę z ONZ w dążeniu do demokratyzowania pokonanych w ostatniej wojnie państw faszystowskich.

W ogólnej dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, zabrał głos delegat Indii Dange, który zaznamił delegatów z powagą sytuacji w Indonezji, Indiach, Kiranie i Chinach, gdzie związki zawodowe toczą walkę z ciężką walką z siłami reakcyjnymi.

Sytuację ruchu zawodowego w Chinach omówił szereg delegatów chiński Chu. Przewodniczący związków zawodowych Ameryki Południowej Toledano, apelował do Rady Naczelnej Federacji Związków Zawodowych, aby jak najściślej współpracowała z ONZ i mobilizowała wszystkie demokratyczne siły świata do

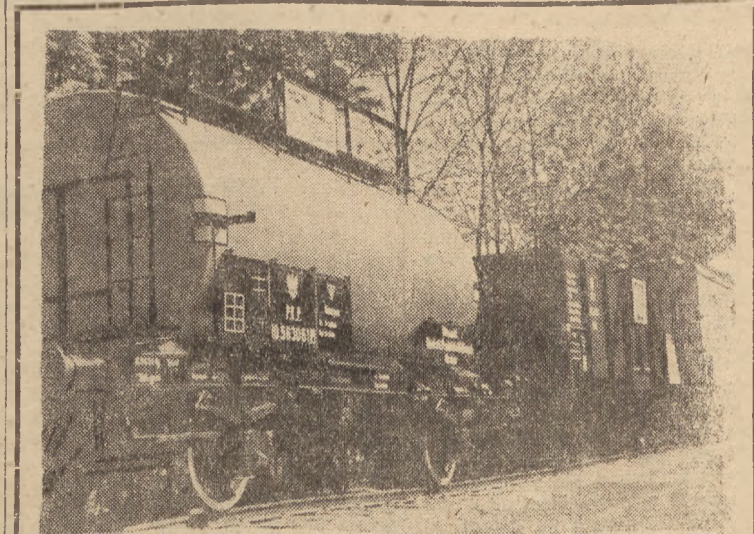
walki przeciwko międzynarodowej reakcji.

Na ręce Rady Naczelnej Federacji Związków Zawodowych wpłynął telegram od rządu czechosłowackiego z życzeniami pomysłnych obrad oraz depesza meksykańskich związków zawodowych, zawierająca prośbę, aby Rada Naczelna interweniowała na rzecz redaktora nielegalnego meksykańskiego czasopisma zawodowego, Jose Satusa, aresztowanego za swą działalność dziennikarską.

W czasie wtorkowych obrad Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych delegat Polski wystąpił z wnioskiem w sprawie organizacji pomocy finansowej dla tych organizacji zawodowych, które walczą z trudnościami materialnymi i wskazał, że w Polsce tak bardzo zniszczonej przez wojnę, zebrano dotychczas miliony franków na pomoc dla hiszpańskiego ruchu zawodowego.

Związki zawodowe w Polsce cieszą się obecnie po likwidacji trustów i obszarów zupełnej wolnością. Polska potrzebuje rąk do pracy i jest rozgorączkowaną faktem, że zagraniczne koła reakcyjne utrudniają wielu Polakom powrót do ojczyzny.

Po przemówieniu delegata francuskiego, który zarzucił Światowej Federacji Zw. Zawodowych, że zbyt wolno reaguje na aktualne zagadnienia chwili bieżącej, zabrał głos delegat radziecki Ta-



Wagon-cysterna, wyprodukowany we Wrocławiu, na wystawie „Przemysł Ziemi Odzyskanych” w Warszawie

Problem repatriacji Jugosłowian

Oświadczenie szefa misji wojskowej

Londyn (PAP). Jak donosi z Berlina agencja Reutersa, generał Wacław Holjevac, szef jugosłowiańskiej misji wojskowej w Berlinie oświadczył we wtorek, że władze amerykańskie i brytyjskie systematycznie przeszkadzają repatriacji deportowanych Jugosłowian z Niemiec. Generał Holjevac zarzuca władzom „angielskim, że umożliwiają prace urzędnikom repatriacyjnym, pozwalając jednocześnie na prowadzenie w obozach dla deportowanych propagandy przeciwko repatriacji i na terroryzowanie deportowanych. Urzędnicy UNRRA, którzy odznaczali się działalnością na rzecz repatriacji, byli szybko usuwani.

W obozach w strefie amerykańskiej znajduje się 18 tysięcy obywateli jugosłowiańskich, lecz władze amerykańskie sprzeciwiały się wyznaczeniu odpowiedniej liczby urzędników repatriacyjnych. Amerykanie tolerowali natomiast przybycie do obozów dla deportowanych różnych delegacji, starających się o zaniechanie obywateli jugosłowiańskich do pracy w kopalniach francuskich i belgijskich.

W obozie dla deportowanych w Landsbut jeden z urzędników UNRRA Ole Nilas został aresztowany za „uprawianie propa-

gandy repatriacyjnej”. Został on pobity i usunięty przy pomocy policji niemieckiej. W obozie Bad Aibling pobito 3 osoby, które rozdały materiał propagandowy na rzecz repatriacji. Dzięki tolerancji władz okupacyjnych w obozie Landsbut udało się przeciw-

nikom repatriacji zdemolować czytelnię jugosłowiańską.

Generał Holjevac dodaje, że w jednym z obozów dla deportowanych wygłaszano były przemówienia przeciwko wojskowej misji jugosłowiańskiej i urzędnikom UNRRA.

René Rolland

Akademia Francuska na cenzurowanym

Paryż w czerwcu

Najczcigodniejszą instytucją we Francji jest Akademia Francuska. Humor galicki, dla którego nie ma nic świętego, nazywa ją „wielką damą”, a 40 jej członków — „nieśmiertelnymi”. Dzienniki, rze traktują ją zazwyczaj z po-
błażaniem i nieraz w prasie wy-
czytać można żartobliwe staty-
styki, np., że średni wiek aka-
demików wynosi 75 lat, że tylu
a tylu wśród nich jest łysych,
tylu a tylu nosi siwe brody, że
od czasu utworzenia Akademii
70 „nieśmiertelnych” było uwię-
zionych, a 5 skazanych na śmierć.

Funkcje praktyczne tego szan-
ownego grona ograniczają się do
redagowania słownika i rozdawa-
nia nagród literackich języko-
wych i nagród enot obywatel-
skich. Ale Akademia rozdziela
ich co najmniej kilkadziesiąt na
rok, a że sumy, jakie otrzymują
laureaci są śmiesznie małe (np.
300 franków), nagrody te nie
mają większego znaczenia i na
ogół klasyfikuje się je niżej od
nagrody Goncourtów i wielu in-
nych. Podobnie ma się rzecz i ze
słownikiem. Pierwsze jego wy-
danie, rozpoczęte przed przeszło
trzystu laty, zabrało autorom 61
lat, ostatnia zaś rewizja słowni-
ka, której rezultaty opublikowa-
no przed dwoma laty, trwała o-
krągłych 51 lat. Obie więc te
funkcje odgrywają w życiu Aka-
demii rolę pretekstu, a istotna
jej powaga jak to bywa u praw-
dziwych dam, polega na tym
właśnie, że jest ona — wielką
damą.

Smietanka umysłowa

W Akademii zasiadają naj-
większe autorytety intelektualne
Francji. „Smietanka” umysłowa
i towarzyska, i to smietanka zbie-
rana bardzo starannie i uważnie,

a ograniczona do niezmiennej
cyfry 40 osób. Nawet najwięksi
poczytali sobie za zaszczyt
przywdzianie zielonego fraka o
klapach haftowanych srebrnymi
liściami i przypięcie do boku aka-
demickiej szpady.

Obok pisarzy, historyków, filo-
zofów i przedstawicieli nauk ści-
słych w gronie tym widzi się
zawsze kilku kardynałów, mar-
szałków, admirałów i — rzadziej
— polityków. Ci ostatni nie wiele
mają wspólnego z literaturą, ale
obecność ich uzasadnia tradycja,
która podobnie jak za czasów
Richelieu kieruje się przede
wszystkim zasadami „société pré-
cise”. Tym też należy sobie tłu-
maczyć fakt, że do Akademii nie
dopuszczono kiedyś komedianta
Molière'a, ani żadnego z poetów
cyganerii, jak Beaudelaire, Ver-
laine, Rimbaud czy Apollinaire.

a i dziś byłoby rzeczą nie do po-
myślenia, by fotel z amfiteatru
„pod kopułą” powierzono np. pi-
sarzowi zdecydowanie radykal-
nemu.

Z natury ostrożna i zachowaw-
cza, Akademia gromadzi w swym
łonie niemal samych prawicow-
ców. Są wśród nich liberalowie,
wolnomyśliciele, spadkobiercy
Voltaire'a i Anatola France'a, ale
nie ma żadnego marksisty. O.

Kolaboranci

Ubezpieczona od lewego, ale
nie ubezpieczona od prawego
skrzydła, Akademia znalazła się
wówczas w kłopotliwej sytuacji.
Z jednej strony chcąc zachować
niezależność nie miała ochoty
potępiać swych członków, którzy
znaleźli się w „nielase” wobec
aktualnej sytuacji politycznej, z

strożność ta zawiadła w czasie
ostatniej wojny i choć wielka
dama posunęła ją jeszcze dalej,
postanawiając na czas okupacji
nie przyjmować żadnego nowego
członka, to jednak po wojnie o-
kazało się, że część jej pomazań-
ców znalazła się w więzieniach
za t. zw. kolaborację. Między in-
nymi do Akademii należał także
Pétain, Maurras i Hermant. Pre-
stż został zachwiany.

drugiej strony musiała ratować
swoją prestż wobec opinii pu-
blicznej, która bynajmniej nie
wykazywała ochoty do obrony
zdradców i to bez względu na ich
dawnie zasługi.

Po wielu wahaniach obrano
drogę kompromisową i wyku-
lono tylko tych, których ska-
zały sądy. I tak np. oskarżony
o kolaborację gen. Weygand cią-
gle jeszcze należy do Akademii,
bo w sprawie jego nie odbył się
proces. Z tego samego przywileju
korzysta przebywający obec-
nie w Szwajcarii, piewca pétain-
owskiej „rewolucji narodo-
wej” Edmund Jaloux. Decyzję tę
powzięto przede wszystkim za
radą stałego sekretarza Aka-
demii, Jerzego Duhammela, który
podjął się delikatnego zadania
obrony instytucji. W serii gło-
snych swego czasu artykułów
przypominał, że obok akademi-
ków kolaborantów byli także
akademicy, którzy znaleźli się
po właściwej stronie barykady.
Bodaj, że najbardziej wzruszające
było zachowanie się Henryka
Bergsona.

Bergson

Z pochodzenia będąc Żydem,
Bergson oddawna wyrażał chęć
oficjalnego nawrócenia się na
katolicyzm, ale w roku 1938 zmie-
nił decyzję. „Chcę pozostać z ty-
mi — powiedział — którzy

wkrótce będą najbardziej prze-
świadowani”.

W momencie inwazji niemiec-
kiej Bergson, liczący 81 lat, od-
mówił ucieczki do Szwajcarii i w
komisariacie policji swojej dzie-
liczy zameldował się jako nie-
aryjczyk. W parę miesięcy po
tym w styczniu 1942 roku, zmarł,
zanim zdążył wywieźć go do
obozu. Arcybiskup Paryża udzielił
specjalnego zezwolenia, aby
przy łóżu śmierci obecnym był
ksiądz katolicki. Ze względu na
obecność Niemców pogrzeb filo-
zofa miał charakter więcej niż
skromny, jeden tylko Paul Va-
léry, ośmielił się wygłosić prze-
mówienie na cześć zmarłego, a
mowę tę wygłosił właśnie na po-
siedzeniu Akademii.

Wybronią od zarzutu kola-
boracji, Akademia stanęła wobec
innego kłopotu: jak przyjmować
nowych członków? Zwyklej wy-
maga, by nowostępujący wy-
głaszał wielkie przemówienie na
cześć zmarłego poprzednika.
Przemówienia te, przygotowywa-
ne z niezwykłą starannością sta-
nowiły zawsze niebyle jakie wy-
darzenie w życiu literackim, mło-
dym pokazywano je jako wzór
czystości języka i wykutności
stylu, często też uchodziły za u-
twór popisowy danego pisarza.
Ale jak wygłaszać mowę po-
chwalań o Pétainie, o przywód-
cy pół-faszystowskiej „Action
Française” Karolu Maurrasie,
czy przyjacielu Goeringa Piotrze
Benoit?

Pierwszego członka, wybranego

Powojenne atrakcje

Do najbardziej atrakcyjnych z
powojennej serii należały posie-
dzenia, na których przyjmowa-
no Marcellego Pagnola i Etienne
Gilsona. Pagnol, dramaturg i
kinowiel, pozwolił sobie na krok
rewolucyjny, bo w starej sali
„pod kopułą” zainstalował ka-
zał... megafony. Etienne Gilson,
filozof, wygłosił przemówienie,
które — pod każdym względem
znakomite — zacytowała cała
prasa. Nie mogąc złożyć holdu
poprzednikowi, kolaborantowi
Ablowi Hermant, mówił o swej
specjalności, a mianowicie o
średniowieczu, o scholastyce, o
gramatyce i o wartościach języka
francuskiego. Publiczność (wstęp
tylko za zaproszeniami), wśród
której zauważyłem nuncjusza a-
postolskiego, ministra Francisque
Gay i wiele innych osobistości,
raz po raz przerywała mu okla-
skami. Następnie zabrał głos je-
den z dawnych akademików, bio-
log prof. Pasteur Valéry-Radot,
wnuk wielkiego Pasteura. Zada-
niem jego było nakreślenie ży-
ciorysu i zasług nowowstępują-
cego, przy czym obowiązującą
formą w tym przemówieniu jest
zwracanie się przez cały czas
wprost do zainteresowanego, tak
jakby publiczność w ogóle nie
istniała. Prof. Pasteur Valéry-
Radot nie szczędził pochwał pod
adresem filozofa, ale jednocześnie
nie zaznaczył, że jest on człowie-
kiem wesolym, że lubi zwiadać
nie tylko kościoły, ale i oberże,
i że może się pochwalić umie-
jętnością rozróżniania wszystkich
gatunków wina francuskiego i
głębokim znanstwem serów. „Ma
pan zupełną rację, — powiedział



Benoit Mechin, b. sekretarz sta-
nu w rządzie Vichy' w okresie
okupacji Francji oddał się cał-
nie na usługi Niemców. Obecnie
Mechin odpowiada za kolabo-
rację przed Sędem Najwyż-
szym w Wersalu.

Foto GAP.

na miejsce kolaboranta, przy-
mowano na posiedzeniu zamknię-
tym. Był nim powieściopisarz,
Jules Romains, znany z iscie kró-
liczej płodności. Zamiast jednak
normalnego, tzn. godzinnego dys-
kursu przeczytał 6 stroniczek
banalnego podziękowania za za-
szczyt. Nie zadowolono to ani
paryskiej publiczności, ani samej
Akademii i przy następnej o-
kazji powrócono do dawnej pro-
cedury.



Bawiaci z wizyta w Polsce prymas Anglii, kard. Griffin,
odwiedził również Katowice. Na zdjęciu kard. Griffin (przed mi-
krofonem) w towarzystwie (od lewej) prymasa Hlonda, swego
tłumacza, konsula Scotta oraz biskupa Bielska.

Foto „Dziennik Zachodni”.

Trzy nowe porty

dla przeładunku węgla

Bogactwem, które posiadamy
w dużej obfitości, a na które
czeka zagranica, jest węgiel.
Przeżyjemy obecnie okres do-
brej koniunktury na ten artykuł.
Koniunktura ta jest spowodowa-
na faktem, że dwa ważne i kon-
kurencyjne dla nas ośrodki pro-
dukcji węgla w Europie, zagłębie
zachodnio-niemieckie i zagłębie
angielskie na skutek wojny znaj-
dują się w takim stanie, że nie
są zdolne eksportować węgla na
rynk europejski. Nawet Anglia
— dotychczas jeden z naj-
ważniejszych producentów tegoż
artykułu w Europie — sama od-
czuwa jego brak.

Ten okres koniunktury postano-
wili wykorzystać nasze kopal-
nie, by zdobyć na stałe dla pol-
skiego węgla rynki zbytu. Prze-
de wszystkim chodzi o kraje
skandynawskie. Odbiorcy skan-
dynawscy powinni się obecnie
przyzwyczaić do tego, że po wę-
giel plynie się do Polski.

Ala chcąc ten tak ważny arty-
kuł eksportować, trzeba stwo-
rzyć warunki do przeładunku,
wania jak największych ilości
czarnego diamentu na wybrzeże.

a w portach umożliwić przeład-
nek na statki szwedzkie, duń-
skie i fińskie, które z niecierpli-
wością na ten ładunek czekają.

Są więc do rozwiązania dwie
sprawy: zagadnienie transportu
i przeładunku.

O ile chodzi o transport, to po-
czynione zostały poważne inwe-
stycje, których celem jest do-
prowadzenie do porządku torów
i urządzeń kolejowych, a rów-
nież i dróg wodnych. Transport
wodny przedstawia się obecnie
dość problematycznie; szczegó-
lnie o ile chodzi o ładunki maso-
we. Brak nam odpowiedniej ilo-
ści taboru i dopiero pod koniec
bieżącego roku będziemy mogli
w większych ilościach przesyłać
węgiel barkami do Szczecina. W
ciągu tego roku stocznice taboru
śródlądowego wyprodukować ma-
ją kilkadziesiąt barek nowych
oraz na dużej liczbie przeprawa-
dzić remonty, tak, że wykonane
prace pozwolą na przewiezienie
około 300 tys. ton węgla.

Główny jednakże nacisk zosta-
nie położony na transport kole-
jowy. W porcie szczecińskim na
nabrzu „Huk”, przeprowadza

się prace, w wyniku których moż-
na będzie przeładowywać tam
dziennie 7 pociągów węgla. Ale
i ta ilość jest mała. Kolejne mo-
głyby dostarczyć więcej, gdyby
port szczeciński mógł większe
ilości przeładowywać.

Zagadnienie przeładunku wy-
suwa się więc na pierwszy plan.
Gdyby port szczeciński miał
większą ilość dźwigów, mógłby
wyeksportować większą ilość to-
warów, a przede wszystkim wę-
gla. Ponieważ kranów nie ma,
trzeba znaleźć takie porty, które
miałyby stosowne urządzenia.

Fachowcy przeto rozpoczęli in-
spekcję wybrzeża Pomorza Za-
chodniego. Pojechali do Świnouj-
ścia, Ustki (zwanej do niedawna
Postominem), Kołobrzega i in-
nych portów i stwierdzili, że w
prawie każdym porcie znajdują
się kranie, tory kolejowe, nabrze-
ża, bocznice, które mogłyby słu-
żyć naszemu eksportowi. Wszyst-
ko to wymaga naturalnie upo-
rządkowania, pewnej przebudowy
i uzupełnienia, ale po przeprowa-
dzeniu remontów, będzie można
przez porty te eksportować za
morze węgiel.

Do prac związanych z przygo-
towaniem portów do przeładowy-
wania transportów już przysta-
piono. W Świnoujściu montuje
się dźwigi i oczyszcza nabrzeże.
Do portu świnoujskiego przyby-
wać będą barki z węglem, który
wprost z barek przeładuje się na
statki.

Opracowuje się również plany
budowy portu w Kołobrzegu.
Chodzi o wykonanie naipilniej-
szych prac, które pozwolą na
szybkie wykorzystanie portu dla
potrzeb handlu zagranicznego.
Najpilniejsza sprawa jest przebu-
dowa węzła kolejowego, tak, by
mógł przyjmować pociągi z wę-
głem w jak największej ilości
wprost na nabrzeże morskie.
Przebudowę torów już przepro-
wadza Dyrekcja Kolei, a Urząd
Morski oczyszcza nabrzeże z le-
żących przy nim wraków. Prze-
prowadza się również pomiary
głębokości portu, organizuje pilo-
taż i całkowitą obsługę portu.

Oblicza się, że po przeprowadze-
niu tych prac, port kołobrzezski
będzie mógł eksportować co naj-
mniej 300 tys. ton węgla w sto-
sunku rocznym. Nie jest to spe-
cjalnie dużo, ale każda tona wę-
gla wysłanego za granicę wzboga-
ca przecież nasz bilans handlo-
wy i płatniczy.

Trzecim portem, wziętym pod
uwagę, jest Ustka. Port ten znaj-
duje się 17 km na północ od Ślup-
ska przy ujściu Ślupii. I tu znaj-
duje się kilka dźwigów, które po
wymontowaniu będą mogły
przeprowadzać przeładunek wę-
gla. Zdolność przeładawcza Ustki
będzie wynosiła również kilkadziesiąt
tysięcy ton rocznie.

Dotychczas na wybrzeżu za-
chodnio-pomorskim pracował za-
ledwie jeden port. Za kilka mie-
sięcy, obok powoli, choć stale roz-
wijającego się portu szczeciń-
skiego, będą pracowały również
Ustka, Świnoujście i Kołobrzeg.

Czesław Piskorski.

Nowi profesorowie

Nominacje na wyższych uczelniach

Warszawa (SAP) Dekretem Prezy-
denta RP. zostali mianowani profe-
sorami wyższych uczelni:

Na Uniwersytecie Łódzkim: dr Jan
Dylik, prof. nadz. geografii na Wy-
dziale Matem.-Przyr., dr Stanisław
Krauze, prof. zwyczaj. nauki o środ-
kach spożywczych na Wydz. Farma-
ceutyicznym, dr Maria Kolańczowska,
prof. nadz. mineralogii i kry-
stalografii na Wydz. Matem.-Przy-
rodn., dr Stanisław Mazur, prof.
zwyczaj. matematyki II na Wydz. Ma-
tem.-Przyrodn., Artur Zabicki, prof.
zwyczaj. prawa handlowego na Wydz.
Prawno-Ekon.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim w
Krakowie: dr Edmund Kurzyński
prof. nadz. chemii ogólnej na Wy-
dziale Matem.-Przyrodn., dr Euge-
nusz Brieziński, prof. nadz. neuro-
logii i psychiatrii na Wydz. Lekar-
skim, dr Kazimierz Nitsch, prof. ho-
not. języka polskiego na Wydz. Hu-
manist., dr Aleksander Władysław
Kocwa, prof. zwyczaj. chemii farme-
acji na Wydz. Matemat.-Przyrodn.,
dr Leon Tochowicz, prof. nadz. chorób
wewn. na Wydz. Lekarskim.

Na Uniwersytecie Warszawskim w
Warszawie: dr Stanisław Lorentz,
prof. nadz. historii sztuki na Wydz.
Humanist., dr Stanisław Grabski,
prof. zwyczaj. historii ustroju spo-
łecznych na Wydz. Prawa, Stefan

Zsulc, prof. zwyczaj. statystyki na
Wydz. Prawa, Henryk Świątkowski,
prof. zwyczaj. prawa wyznaniowego
na Wydz. Prawa, dr Jakub Teodor
Walery Sawicki, prof. zwyczaj. histo-
rii ustroju Polski i dawnego polskie-
go prawa sądowego na Wydz. Prawa,
dr Kazimierz Krysiak, prof. zw-
yczaj. anatomii prawidłowej zwie-
rzat domowych na Wydz. Weteryna-
ryjnym, dr Janusz Woliński, prof.
nadz. historii powszechnej na Wy-
dziale Humanist., dr Władysław Je-
rzy Tomkiewicz, prof. nadz. histo-
rii Ukrainy i Rosji na Wydz. Hu-
manist., dr Jerzy Lubowicki, prof.
nadz. nauki skarbowości i prawa
skarbowego na Wydz. Prawa, dr Mi-
chał Walicki, prof. nadz. historii
sztuki średniowiecznej na Wydziale
Humanist., dr Czesław Nowiński (Sa-
wa Frydman), prof. nadz. encyklo-
pedii i filozofii prawa na Wydz. Prawa,
dr Stefan Rozmarzyn, prof. nadz.
zwyczaj. prawa skarbowego na Wydz.
Prawa.

Na Uniwersytecie Wrocławskim: dr
Zygmunt Bronisław Golonka, prof.
nadz., został przeniesiony z kate-
dry Uprawy Łak i Pastwisk na Wy-
dziale Rolniczym Szkoły Głównej
Gospodarstwa Wiejskiego w Warsza-
wie na katedrę Uprawy Łak i Pa-
stwisk na Wydz. Rolnictwa w Oddz.
Ogrodniczym Uniwers. Wrocław, dr.

Władysław Ślebodziński, prof. zwy-
czajny matematyki IV na Wydz. Ma-
tem.-Przyrodn., dr Stanisław Kolbu-
szewski, prof. zwyczaj. historii litera-
tury polskiej I na Wydz. Humanist.,
dr Witold Świda, prof. nadz. prawa
i postępowania karnego na Wy-
dziale Prawno-Administrac., dr Bo-
lesław Świętochowski, prof. zwyczaj.
uprawy roli i roślin na Wydz. Rol-
nictwa, dr Władysław Strzelecki,
prof. zwyczaj. filologii klasycznej II
na Wydz. Humanist.

Na Politechnice Wrocławskiej: inż.
Wacław Günther, prof. zwyczaj. elek-
trotechniki ogólnej na Wydz. Me-
chaniczno-Elektrycznym.

Na Uniwersytecie Poznańskim: dr
Adam Straziński, prof. zwyczaj. der-
matologii na Wydz. Lekarskim.

Na Politechnice Gdańskiej: inż.
Marian Sienkowski, prof. nadz. me-
taloznawstwa i materiałoznawstwa
na Wydz. Mechaniczno-Elektrycznym.

Na Uniwersytecie Marii Curie-Sko-
łowskiej w Lublinie: dr Wiesław
Holobut, prof. nadz. fizjologii czło-
wieka na Wydz. Lekarskim.

Komitet Ogólnosłowiański

będzie obradował w Warszawie

Warszawa (PAP). Dnia 15 czer-
ca br. rozpoczną się w Warszawie
4-dniowe plenarne obrady Komite-
tu Ogólnosłowiańskiego z udziałem
delegacji wszystkich państw
słowiańskich.

Porządek obrad przewiduje m.
in. sprawozdawczy referat prze-
wodniczącego Komitetu Ogólnos-
łowiańskiego gen. mjr. Bożidara
Maslarića (Jugosławia), referaty
oraz przedłożenie planów pra-
cy przewodniczących narodowych
Komitetów Słowiańskich oraz dy-
skusję.

W drugiej części obrad, plenum
omówi zagadnienia związane z
przygotowaniem drugiego Kongre-
su Wschodosłowiańskiego: Kon-
gresu Uczonych Słowiańskich oraz
ustali plan pracy Komitetu Ogól-
nosłowiańskiego na rok 1947.

Przyjazd poszczególnych dele-

gacji państw słowiańskich do
Warszawy przewidywany jest w
dniach 12—14 czerwca br., prze-
wodniczący Komitetu Ogólnos-
łowiańskiego gen. Maslarić i sekre-
taryz generalny Komitetu Ogólnos-
łowiańskiego płk. gwardii W.
Moczałow (ZSER) przybędą do
Warszawy już dnia 12 bm.

Dnia 14 bm. delegaci zagranicz-
ni zjedzą w Warszawie oraz we-
zmą udział w konferencji w BOS
na temat budowy stolicy.

Dnia 18 bm. po zakończeniu
obrad plenarnych wszystkie dele-
gacje udadzą się na 3-dniową wy-
cieczkę po Polsce, obejmującą m.
in. zwiedzanie Łodzi, Wrocławia
i Krakowa.

Po powrocie do Warszawy go-
ście zagraniczni odbędą konferen-
cję prasową z dziennikarzami pol-
skimi i zagranicznymi.

Sluchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOSI KATOWICKIEJ

Czwartek, 12 bm.

5.55 sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 sygnał i pleśń poranna. 6.05 dziennik poranny. 6.20 gimnastyka poranna. 6.30 muzyka. 6.37 sygnał czasu. 7.00 muzyka. 7.15 wiadomości dziennika porannego. 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący. 7.40 poranna audycja rozrywkowa. 8.30 informacje o regionach. 8.40 skrzynka PCK. 13.00 audycja szkolna. 14.00 informacje. 14.30 audycja dla kobiet. 14.40 „Co wiemy o jedwabnictwie w Polsce i na Śląsku”. 15.00 muzyka dla dzieci. 15.20 Polska Rodzina Radiowa. 15.25 ze świata radia. 15.30 pogadanka sportowa. 15.40 koncert organowy w wykonaniu Wład. Owczel. 16.00 dziennik popołudniowy. 16.12 muzyka rozrywkowa z płyt. 16.35 Brahms: — Sonata A-dur w wykonaniu Mariana Dobrzyńskiego i Władysława Spilmana. 16.55 audycja dla młodzieży pt. „Skrzydła i motyle”. 17.10 komentarz gospodarczy. 17.20 „Muzyka dla wszystkich”. 18.20 „Wiersze Jerzego Lieberta”. 18.30 „Nauka przy głosniku”. 18.55 „Rewolucja 1905 r. w Polsce”. 19.05 „Głos młodych”. 19.15 koncert reklamowy. 19.35 koncert życzeń. 19.57 sygnał czasu. 20.02 dziennik wieczorny. 20.20 Prybuna Radiowa. 20.30 „Muzyka radziecka”. 21.00 słuchowisko pt. „Podróżny i miłość”. 21.25 „Melodie świata”. 21.45 „Pokrzywy nad Brdą”. 22.00 kwadrans prozy. 22.15 9-ta audycja z cyklu „Pamięć i twórczość Karola Szymanowskiego, utwory fortepianowe wykonał Tadeusz Zmudziński. 23.00 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.15 program na jutro. 23.25 muzyka taneczna z Katowic. 23.55 wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 zakończenie programu ogólnopolskiego.

Największy gród słowiański na polskich ziemiach

Szczecin, w czerwcu.

Droga wiedzie przez obydwa Odry. Dąbie, Goleniów — stale na północ. Jedziemy ze Szczecina do Wolina, miejscowości, gdzie w bieżącym roku rozpoczęte mają być największe w Polsce prace wykopaliskowe. Szosa doskonała. Raz po raz po lewej stronie błyska wspaniała tafla potężnego jeziora dąbskiego. Jezioro ciągnie się kilometrami. Później towarzyszą nam lasy. Znowu na przetrzyni mil całych bogactwo wszelkiego rodzaju drzewostanu. Po drodze małe miasteczka i wioski. Po polach uwijają się ludzie; wszyscy zajęci pracą. Od ich skrzętności zależy przecież wynik tegorocznych zbiorów.

Wreszcie po blisko trzech godzinach jazdy samochodem jesteśmy nad Dziwną. Jest to rzeka-pręsmysk między stałym lądem i wyspą Wolin. Przy ujściu Odry znajdują się bowiem dwie wyspy: Uznam i Wolin. Wolin cały należy do Polski, a z Uznamia posiadany zaledwie wschodnią część z miastem Świnoujściem. Ale nas w tej chwili interesuje Wolin i to właściwie nie wyspa, ale

właśnie miasto znajdujące się na tej wyspie, a noszące taką samą nazwę jak wyspa — to jest Wolin.

Przeprawa przez rzekę i jesteśmy w Wolinie. Małe miasteczko jest zupełnie zniszczone przez zniszczenia wojenne. 90 proc. zabudowań leży w gruzach. Wojna niszczyła również i zabytki: oto otyckie kościoły, które nie tak dawno były dumą miasta, a dziś stanowią stos skruszonych cegieł.

Ale Wolin posiada inne, pierwszorzędne znaczenia obiekty historyczne, które na szczęście nie uległy zniszczeniu. Wprost nawet przeciwnie; wojna dopiero umożliwiła właściwe ich zbadanie.

To nie paradoks — tak jest rzeczywiście.

Obiekt, który w Wolinie się zachował to wykopaliska archeologiczne. Pod gruzami starego miasta i brukiem starego rynku kryje się gród słowiański, gród największych ze wszystkich znanych na ziemiach polskich. Zniszczenie, jakiemu uległo miasto pozwoliło na prowadzenie prac wykopaliskowych pod domami, których grzyby obecnie łatwo jest usunąć. W ten sposób wojna dopomogła naszym archeologom do przeprowadzenia badań.

Wolin to obiekt z archeologicznego punktu widzenia o niebywałym znaczeniu. Odkopanie jego

jest konieczne dla poznania staropolskiej kultury, która nie gdzie indziej, ale tu właśnie miała swe najwspanialsze siedlisko. Wykopiska, którymi interesują się nasi archeologowie pochodzą z X — XII wieku. W tym okresie istniał tutaj wielki gród, który utrzymywał rozległe stosunki handlowe i polityczne ze wszystkimi państwami bałtyckimi. Gród ten włączony został do Polski najpierw przez Mieszka I czy też Bolesława Chrobrego, a później ponownie przez Bolesława Krzywoustego. Z tego też okresu pochodzą wykopaliska wolińskie. Warto podkreślić, że posiadają one 15 warstw sięgających do gle

bokości około 8 metrów (w największych dotychczas wykopaliskach polskich w Biskupicach w Wielkopolsce ilość warstw wynosi zaledwie 6 metr.)

Prace wykopaliskowe w Wolinie rozpoczęły już Niemcy. Kopali w trzech miejscach: na rynku pod brukiem, na Górze Srebrnej i na Górze Szubienicznej w pobliżu miasta. Badania ich miały raczej charakter próbny, pomimo, że trwały około 5 lat (od 1934—1939 roku). Wojna prace te przerwała. Ciekawe, że pedantyczni Niemcy w zasadzie nie ogłosili wyników swych badań. Kilka sprawozdań, jakie się przechowały, mówią raczej o technice wykopaliskowej, a nie o samych wykopaliskach i znalezionych skarbach. Wydobyte z ziemi przedmioty zdeponowane zostały w miejscowym muzeum, a ponieważ Wolin został zupełnie zniszczony, przeto z wykopalisk tych nie przetrwało.

Zagadnienie rozpoczęcia badań w Wolinie jest bardzo ważne. Z punktu widzenia naszych interesów politycznych wprost konieczne. Ale Wolin, to naprawdę obiekt potrzebny i do przeprowadzania tu badań konieczne jest zorganizowanie, nie tylko odpowiednich funduszy, ale i zorganizowanie sztabu archeologów. Szczecin takiego sztabu nie posiada. Przy Muzeum Miejskim w Szczecinie znajdują się właściwie tylko jeden kustosz i jeden laborant. Na przeprowadzenie tak poważnego dzieła stanowczo za mało. Ale wierzymy, że przecież polscy archeologowie zainteresują się wolińskim obiektem. Szczególnie należy wierzyć że Poznań, który posiada bogate doświadczenie w zakresie badań archeologicznych, udzieli tu pomocy.

Obok Wolina płynie Dziwna, spokojnie i cicho. Tak samo praw dopodobnie płynęła, gdy gród do był Chrobry. Ale ruch wówczas tu panował znacznie większy. Kroniki wspominają o setkach statków, jakie z wszystkich państw przybywały do bogatego słowiańskiego grodu, do Wolina, Jomsborga, Winety, Jumne (takie bowiem różne nazwy nosi gród w kronikach). Wierzymy, że wkrótce brzegi Dziwny znowu się ożywią. A nastąpi to wówczas, gdy przybędą tu kadry polskich uczonych-archeologów, którzy w pracy wydrą ziemi tajemnice naszej wielkiej przeszłości.

Czesław Piskorski

Gimnazjum Rolnicze w Jeleniej Górze tworzy kadry fachowców

Jelenia Góra. (js) Na terenie Jeleniej Góry znajduje się Państwowe Kooptykacyjne Gimnazjum Rolnicze, które chlubnie zapisało się w tworzeniu nowych i młodych kadr fachowych rolników na Ziemiach Odzyskanych.

W gimnazjum pierwszy rok szkolny rozpoczął się przy stanie 7 uczniów, a zakończył w lipcu 1945 r. przy stanie 24 absolwentów. W tym okresie całość pedagogicznego składu się zaledwie z 5 osób.

Następny rok szkolny (1946) rozpoczął w dniu 15 września, przy czym do gimnazjum uczęszczało już 24 uczniów i uczennice.

W bieżącym roku szkolnym, który kończy się w dniu 15 bm. mury szkolne opuszcza 64 wychowanków.

Przy gimnazjum znajduje się

internat dla niezamężnych i zamieszkałych poza granicami miasta. Uczniowie przebywający w internacie za niewielką opłatą otrzymują posiłki, noclegi i opiekę wychowawczą i naukową.

Bezpośrednio po zakończeniu roku szkolnego, gimnazjum będzie przyjmowało kandydatów i kandydatki do trzech pierwszych klas. Kandydaci, chcący się dostać do gimnazjum, muszą złożyć podania i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne z ukończenia szkoły powszechnej, poświadczenie ewent. praktyk rolnych oraz własnoręcznie napisany życiorys.

Uczniowie praktykę rolną przechodzą w majątku szkolnym. Zakład posiada nowoczesne pomoce naukowe.

Warszawa (PAP). Referent Opieki przy niemieckim Caritasie we Wrocławiu dr Konrad Winkler, Niemiec, współpracujący od szeregu miesięcy przy organizowaniu repatriacji Niemców z Dolnego Śląska, wyraził pisemną opinię o warunkach, w jakich wysiedlana jest przez władze polskie ludność niemiecka.

Dr Winkler stwierdza, iż Niemcy świadomi są tego, że władze polskie starają się stworzyć możliwość najdogodniejszych warunków dla wysiedlanych zarówno w dziedzinie wyznaczania terminów repatriacji, jak i zaopatrzenia, zaprowiantowania czy opieki lekarskiej w czasie transportu.

Niemiecki referent opieki stwierdza, że ludność niemiecka ma możność reklamowania, jeśli zachodzą jakiegokolwiek niedogodności organizacyjne, przy czym wszystkie reklamacje są skrupulatnie badane przez władze polskie, i o ile stwierdzone zostaną jakieś braki, władze starają się je usunąć. Dr Winkler pisze, że zazwyczaj zażalenia dotyczą sporadycznych i przypadkowych wypadków w dziedzinie kontroli celnej, względnie przesunięcia terminu repatriacji pojedynczych osób, co przy tak masowej akcji,

jak repatriacja Niemców ze Śląska — jest nieuniknione.

Dr Winkler stwierdza, iż prze-ważnie zażalenia na temat rewizji celnych są bardzo ogólnikowe i przy bliższym zbadaniu sprawy okazują się całkowicie bezzasadne, a bardzo często winą leży po stronie składającego zażalenie repatrianta niemieckiego.

W razie istotnego przekroczenia kompetencji władz celnych, władze polskie rozstrzygają sprawę na rzecz poszkodowanego, zwracając mu zarekwizowaną przez

władze celne nadwyżkę dobytka.

Dr Winkler stwierdza, że władze poczyniły wszelkie kroki, aby nie dopuszczać do zatańców.

Na zakończenie niemiecki referent opieki pisze, iż po kilkunastu dniach pracy przy wysiedlaniu Niemców stwierdził ponad wszelką wątpliwość istnienie wyżej opisanych warunków repatriacji ludności niemieckiej do Rzeszy i czuje się w obowiązku podać do wiadomości, jaki jest prawdziwy stan rzeczy, panujący w akcji wysiedleńczej.

Chlubny bilans PCK w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js) Przed kilku dniami bawiła w Jeleniej Górze, w tuł. oddziale PCK., komisja kontrolna, celem zlustrowania ogólnej gospodarki na terenie miasta i powiatu. W rezultacie kilkudziesięciu lustracji, pełnomocnik jeleniogórskiego oddziału otrzymał list pochwalny za wzorowe prowadzenie gospodarki.

Na terenie powiatu PCK, liczy 52 koła z 5.988 członkami i 38 kół młodzieżowych z 4.076 członkami. Jes to niełada sukcesem organizacyjnym, kiedy zważy się fakt, że PCK w roku ub. posiadało tylko 3 zorganizowane koła na terenie miasta.

Wydatki oddziału w ub. miesiącu wynosiły 452.752 zł. Pieniądze te wydatkowane na pomoc sanitarno - opiekuńczą, naprawy i remonty, środki transportowe oraz koszty utrzymania gospodarstw rolnych.

W dziedzinie gospodarki zdrowotnej obsłużono ponad 300 pacjentów, przewieziono 111 chorych, udzielono 148 porad. W działalności opiekuńczej PCK rozdzielił większą ilość mydła,

pasty do zębów, przyborów do szycia, odzieży, obuwiu, soków owocowych itp. Udzielono 358 bezplatnych noclegów, ponad 200 śniadań, obiadów i kolacji oraz udzielono zapomóg pieniężnych. Oddział wydał 98 osobom w ilości 320 sztuk.

Ponadto PCK. prowadzi kartotekę osób zaginionych i poszukiwanych, zmarłych, jeńców i repatriantów, jak również chorych i rannych.

Całość gospodarki PCK. w Jeleniej Górze zasługuje na najwyższe uznanie, czego dowodem jest jak najżywcze ustosunkowanie się do tej pożytecznej placówki całego społeczeństwa miasta i powiatu.

ZAKŁADY PRZEM. „MIKROCHEMIA“ P.I.T. OLSZEWSC

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA NR 124 — TEL. 874-84
CHEMIA DLA PRZEMYSŁU — ODCZYNNIKI
ANALITYCZNE — BARWNIKI BAKTERIOLOGICZNE
ANALIZY TECHNICZNE (PAP) 2446

„Ani jeden kłos zboża nie może być zmarnowany”

Przed akcją żniwną w powiecie kłodzkim

Kłodzko. W sali posiedzeń PRN w Kłodzku odbyła się odprawa przewodniczących i członków prezydium gminnych Rad Narodowych, na której omówiono istotne zagadnienia społeczno - gospodarcze w powiecie.

Rozwój prac samorządowych na terenie gmin postępuje naprzód i daje na ogół pozytywne rezultaty. W niektórych tylko

gminach praca ta kuleje ze względu na brak wykwalifikowanych ludzi. Wieś kłodzka przygotowuje się już obecnie do prac żniwnych i zbiórki zbóż z pól pod hasłem: „Ani jeden kłos nie może być zmarnowany”.

Chodzi o dokładne zmobilizowanie odpowiedniej ilości rąk do pracy, przygotowanie stodoł, sprzętów, maszyn rolniczych itp.

Przewodniczący PRN, M. Skórski, zwrócił się również z apelem do przedstawicieli samorządu gminnego o stworzenie pewnych rezerw zbożowych w powiecie na wypadek nieurodzaju, gradobicia, powodzi, czy innych nieprzewidzianych klęsk żywiołowych. Zapasy zboża, umieszczone w odpowiednich śpiężniach, będzie można w razie potrzeby w łatwy sposób przerzucić w zagrożone głodem tereny.

Wreszcie jednym z aktualnych zagadnień jest oczyszczenie pasa nadgranicznego z elementu szkolnego pod względem społecznym, politycznym i gospodarczym. Rady gminne w nadgranicznych miejscowościach, jak Kudowa, Ludwików, Ścinawa Średnia, Lewin itp., na mocy uchwały PRN uprawnione są do usunięcia tych wszystkich osób, które nie wykazują się pracą zawodową w zakładach przemysłowych, na roli lub innych instytucjach. Władze powiatowe doszły do wniosku, że w pasie nadgranicznym istnieje przeludnienie, a z drugiej strony odczuwa się duży popyt na ludzi pracy, zarówno na roli jak i w lasach państwowych. (p)

Po drugiej stronie Nysy

Jak żyje niemiecki Zgorzelec

Niemiecki dziennik „Neue Zeit” zamieszcza reportaż ze Zgorzelca. Z uwag niemieckiego dziennikarza niedwuznacznie wynika, że Niemcy zazdroścą swoim nielicznym ziomkom, którzy jeszcze dotąd nie zostali wysiedleni z Polski, dobrobytu, jaki mają w naszym kraju.

Uwagi dziennikarza podajemy w dosłownym tłumaczeniu. Pozwól on zorientować się naszemu czytelnikowi, co robią i co myślą Niemcy po drugiej stronie Nysy.

„Wąska rzeka zaledwie 15 m szeroka, dzieli Zgorzelec na dwie części. Po obydwu brzegach Nysy rozciąga się park miejski, a domy jednej strony równają się do.

mom drugiej strony niemal nawet pod względem dachówek. Środek rzeki jest granicą Niemiec i Polski.

Zgorzelec jest dzisiaj miastem granicznym. Już po godzinie pobytu w nim dowiadujemy się, że najpiękniejszą część miasta jest po stronie Polski.

Zgorzelec robi wrażenie czyste, go miasta. Z zadowoleniem stwierdzamy, że nie ma ruin, gruzów, i że nie musimy wdychać gryzącego kurzu wapiennego. Ulice wieczorem jasno oświetlone. Życie kulturalne zaczyna się około godziny 20. Miasto było niegdyś znane ze „śląskich festiwali muzycznych”. Te tradycje kulturalne kontynuuje dzisiaj „Teatr Gerharda Hauptmanna”. Repertuar zawiera znakomite opery, dobre komedie i współczesne sztuki. Uzupełniają go współcześni autorowie rosyjscy.

Ludzie mówią tu dużo o „drugiej stronie”. O tej części miasta, w której zimą nikt nie umarł z osłabienia starczego, gdzie sklepy są pełne towaru wszelkiego rodzaju, gdzie można kupić brazylijską kawę i kakao z Afryki,

gdzie buduje się ulice i odbudowuje mosty, i gdzie dzisiaj jeszcze pracuje 3.000 niemieckich fachowców. Powodź mi się dobrze, mają dostateczne mieszkania, otrzymują codziennie wyżywienie w fabryce i mogą za swoje złoty kupić wszystko, co jest w sklepach. Poza racjami żywnościowymi, mi istnieje wolny rynek.

Od czasu do czasu mogą odwiedzać swoich znajomych w niemieckiej części miasta i zabrać z sobą tyle żywności, ile zdołają unieść.

Zarząd miasta Zgorzelca miał ostatnio do pokonania wielkie trudności. Sytuacja wymagała bardzo ostrych zarządzeń. Czarny handel towarami polskimi, wymiana żywności na sacharynę, zostały już poważnie ograniczone, jakkolwiek policja ciągle jeszcze dostarcza przemysłników do śledztwa. Odebranie Zgorzelcowi zaplecza wschodniego zmusiło do ogłoszenia tego miasta terenem zagrożonym głodem. Dzięki temu wyżywienie jest zagwarantowane.

Charakterystyczną cechą Zgorzelca jest 50 m wysoka wieża ratusza. Kto o godz. 8 rano stanie na balkonie i spojrzy w ulice, zobaczy spieszących się ludzi, podczas gdy po drugiej stronie Nysy miasto wydaje się jeszcze spać. Jest tam dopiero godz. 6. Wzrok poprzec wieże kościoła św. Piotra biegnie do górzystego krajobrazu południa i bogatych pól śląskiej doliny. Daleko na południu wznosi się szczyt Śnieżki.

Z obrad PRN-u

Ziemia kłodzka pozbawiona była

Kłodzko (p). Ostatnio na polecenie władz wojewódzkich dokonuje się przerzutu bydła z ziem kłodzkich do północnych powiatów województwa dolnośląskiego, najbardziej dotkniętych skutkami wojny, gdzie gospodarstwa rolne pozbawione są inwentarza żywego i martwego. Z gospodarstw majoralnych, poniżej 2 ha, zabiera się wszystkie krowy. Na gospodarstwach do 5 ha zostawia się jedną krowę, powyżej 5 ha — 2 krowy. W ten sposób

sob stworzona nadwyżka stanowić będzie kilkadziesiąt sztuk bydła.

Do chwili obecnej w powiecie kłodzkim, uważanym za powiat hodowlany, znajduje się 12.500 sztuk bydła. Na początku 1945 r. stan ten był czterokrotnie wyższy. Ponad 45 tys. sztuk bydła zabranych zostało w czasie przemarszu wojsk. Dlatego też na ostatnim posiedzeniu PRN kilku radnych apelowało do starosty powiatowego Kulczyckiego o ograniczenie wywozu bydła z ziem kłodzkich, jako ośrodka hodowlanego i kuracyjno - letniskowego, gdzie tysiące robotników i pracowników z całej Polski spędzają swe urlopy i nie mogą odczuwać braku mleka.

Rzemieślnicy protestują

Jelenia Góra (js). Powiatowy Związek Cechów Rzemieślniczych w Jeleniej Górze wystosował pismo do starostwa powiatowego, w którym protestuje przeciwko zatrudnianiu i powierzaniu prowadzenia przedsiębiorstw rzemieślniczych osobom niefachowym. Stwierdzono, że na terenie miasta istnieje kilka firm rzemieślniczych, prowadzonych przez osoby nie posiadające właściwego wykształcenia zawodowego, przez co poszczególne gałęzie rzemiosła ponoszą straty prestiżowe.

W liście rzemieślnicy podali kilka firm i adresów z prośbą o delegowanie na miejsce specjalnej komisji, która by zbadała stan faktyczny na miejscu i wydała odpowiednią opinię co do stanu prowadzenia warsztatu i stanu fachowości prowadzącego warsztat.

FOTOGRAFIA

ARTYSTYCZNA
PORTRETI AKT

J. SCHABENBECK
MOKRZYCKA

DAWNIER KATOWICE
OBECNIE WARSZAWA
K R U C Z A N R 47a
PRZY AL. JEROZOLIM.
2614

Prokurator w Nysie ściga przestępców wojennych

Nysa. Prokuratura Sądu Okręgowego w Nysie prowadzi dochodzenia przeciwko Bogdanowi Kulczyckiemu, podejrzanemu o to, że jako milicjant ukraiński w Boryslawiu, Sanoku i Paczkowie brał udział w łapaniach, przeciwko Polakom i Żydom. Kulczycki przy ładowaniu nieszczęśliwych na samochody, bił ich i kopał, a nadto odbierał żywność. Jest on również podejrzanym o zastrzelenie Żyda o nieustalonym bliżej nazwisku.

Prokuratura w Nysie prowadzi

również dochodzenia przeciwko Januszowi Adamciewiczowi, który od lipca 1941 r. do końca 1943 r. w Iwieńcu pow. wołoszyńskiego, woj. nowogrodzkiego, działał na szkodę ludności cywilnej i partyzanatów, walczących przeciw armii niemieckiej, biorąc udział w ich tępieniu i rozstrzeliwaniu.

Osoby, którym znana jest działalność wyżej wymienionych, proszone są o bezwzględne zawiadomienie prokuratury Sądu Okręgowego w Nysie, z siedzibą w Prudniku, bądź o zgłoszenie się osobiste, celem złożenia zeznań.



W dniu Święta Sportu

Lotnicy wrocławscy wzbudzili podziw

Wrocław. Wojewódzkie Święto WF i PW we Wrocławiu przemieniło się również w imponującą rewie polskiego lotnictwa sportowego woj. wrocławskiego. Pokazy lotnicze, które wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie wśród zgromadzonych na Stadionie Olimpijskim tłumów, rozpoczęła dekada klucza samolotów Aero-klubu Wrocławskiego, podczas której piloci wykonali efektowne zmiany szyku.

Specjalne uznanie i podziw rzesz publiczności zyskały akrobacje szybowcowe, wykonane przez zastępcę kierownika Szkoły Szybowcowej w Jeżowie, instruktora Kosobudzkiego oraz a-

krobacje motorowe, które zdemontował ppor. pilot M. Rybak.

Kulminacyjnym punktem rewii był desant spadochronowych skoczków wykonany pod kierownictwem instruktora spadochronowego ppor. pilota H. Jurawicza. Na zakończenie popisu samoloty i szybowce wylądowały na stadionie olimpijskim wśród spontanicznych owacji. Rozentuzjowany tłum wyniósł z maszyn na rękach pilotów wrocławskich, zasypując ich masami kwiecia. Przez cały czas popisu maszyny rozrzucały, chwytając skrzętnie przez tłumy, ulotki propagujące Lige Lotniczą, jej zadania i hasła.

Czesi dali pokaz gry
Viktoria Pilzno — Ruch 6:3 (4:1)

Chorzów. Rozegrany we wtorek na stadionie w Chorzowie Batorym mecz piłkarski pomiędzy czeską ligową drużyną Viktorią z Pilzna i Ruchem zakończył się zwycięstwem piłkarzy czeskich w stosunku 6:3 (4:1).

Ruch na tak wysoką porażkę nie zasłużył. W polu był przeciwnikiem prawie że równorzędnym. Słaba taktycznie gra obrony jak i pomocy zdecydowały o porażce. Ponadto Polacy ustępowali Czechom w szybkości oraz zgraniu. Czesi pokazali grę na dobrym poziomie i jako zespół zaprezentowali się najlepiej ze wszystkich widzianych po wojnie zespołów czeskich na Śląsku. W ataku po-

siadali dwóch reprezentantów Czechosłowacji — skrzydłowego Perka i łącznika Słupa. Grę ich cechowała precyzja podań oraz celne i skuteczne strzały na bramkę.

Gra była interesująca zwłaszcza w drugiej połowie, kiedy Ruch poderwał się do ataku i zanosilo się, że lada moment zdola uzyskać wyrównanie. Niestety, w tych chwilach atak Ruchu nie mając poparcia w pomocy, nastawionej na grę defensywną, nie potrafił wykręcić swojej przewagi.

Drużyna Ruchu wystąpiła w meczu tym w następującym składzie: Janik, Bartyla, Brzoza, Gebur, Olza, Suszczyk, Alszar, Mo-

rys, Kulawik, Żurek, Wodarz. Po przerwie Morys poszedł na prawe skrzydło, Kulawik na prawego łącznika, Alszar na lewego łącznika, a Suszczyk z pomocy na lewego łącznika. W pomocy natomiast obok Olzy wystąpił Bomba i Górka. Zmiana w linii ataku okazała się pomyślna. Atak nabrał lepszego wyrazu i był bardziej niebezpieczny, zwłaszcza Morys na prawym skrzydle.

Bramki dla Viktorii zdobyli lewy łącznik Samberger 3, lewo-skrzydłowy Wolek 2 i prawy łącznik Słup 1. Dla Ruchu — Kulawik, Morys i Wodarz. W Ruchu wyróżnić należy przede wszystkim Morysa (po przerwie) na skrzydle, Wodarza, Olzę w pomocy, aczkolwiek grał zbyt defensywnie i prawego obrońcę Bartyla, mimo zawińienia 2 bramki.

Sędzia p. Raske, nie dorósł do prowadzenia tak poważnego spotkania. Widzów około 6000. (k)

Na boiskach
Dolnego Śląska

Wrocław. Odbył się tu mecz piłkarski między drużyną artystów teatrów dolnośląskich i dziennikarzami wrocławskimi. Spotkanie to zgromadziło ponad 4000 widzów. Po pełnej humoru grze zwyciężyła drużyna dziennikarzy w stosunku 5:4 (2:0). W drużynie artystów grał mistrz sceny Kurnajłowicz.

Sędziował popularny trener bokserki Feliks Sztam, który obecnie trenuje pięściarzy IKS (Wrocław).

Polonia Świdnica zremisowała na własnym boisku w meczu towarzyskim z czołową drużyną wrocławskiej klasy A, CPN „Gaz” 2:2 (1:2).

Rzeźnicki zwycięża Napierale w biegu „Dziennika Łódzkiego”

Łódź. Odbył się tu wyścig kolarski ŁKS-u o nagrodę „Dziennika Łódzkiego”, który wygrał Rzeźnicki (SKP Warszawa), uzyskując najlepszy czas po wojnie 3:59:31.

Drugim był Wiśniewski („Sarmata”) 3:59:31, przed Napieralą („Sarmata”) — 3:59:34,4. Wójcikiem (SKP) 3:59:36,6 i Czyżem (ŁKS) — 4:03:22.

Zwycięzca otrzymał wspaniały puchar „Dziennika Łódzkiego” oraz Łódzkiego Klubu Sportowego. Należy nadmienić, że Rzeźnicki wygrał ten wyścig po drugi z rzędu. Bieg odbył się na trasie długości 150 km.

Po ukończonym wyścigu, komisja sędziowska, z wiceprezesa Polskiego Związku Kolarskiego inż. Szymczykiem na czele, ustaliła skład kolarskiej drużyny narodowej, do której wchodzi: 1) Napierala — (33 punkty), 2) Wiśniewski — (30 pkt.), 3) Rzeźnicki — (29 pkt.), 4) Pietraszewski — (26 pkt.), 5) Wójcik — (21 pkt.), 6) Bukowski (13 pkt.), 7) i 8) Motyka i Salyga (10 pkt.), 9) Bański (8 pkt.) i 10) Grynkiewicz (7 pkt.).

Zastępca Owensa

Nowy fenomen lekkoatletyczny USA

Nowy Jork (obsł. wł.). Po wspaniałym wyniku w biegu na 100 jardów, w którym młody utalentowany sprinter amerykański, Mel Patton, czasem 9,4 sek. wyrównał rekord świata, prasa amerykańska zgodnie widzi w nim następcę fenomenalnego biegacza wszystkich czasów murzynów Owensa.

Patton przeżył kampanię wojenną jako żołnierz armii amerykańskiej, a obecnie jest studentem uniwersytetu w Kalifornii.

Dystans 100 jardów przebiegł już kilkakrotnie w czasie 9,5 sek. W tym dniu gdy wyrównał rekord świata Owensa na tym dystansie, biegł następnie na tych samych zawodach na dystansie 220 jardów, uzyskując czas 20,7 sek. przez co zakwalifikowany został jako olimpijski kandydat USA nr. 1.

Amerikanie spodziewają się od Pattona, że na Olimpiadzie londyńskiej wygra sprinty. Opty-

miści spodziewają się ponadto, że nie tylko wyrówna rekordy światowe należące do Owensa lecz je nawet pobije. Rekord światowy Owensa na 220 jardów wynosi 20,3 sek. a Patton w obecnym sezonie już czterokrotnie uzyskał czas 20,4 sek.

Niewątpliwie, że twierdzenia te są trochę przedwczesne gdyż Patton nie dorównuje jeszcze techniką słynnemu murzynowi tak w biegach jak i skoku.

Manuel Ortiz spotkał się w Holulu w walce o tytuł mistrza świata w koguciej z Chińczykiem Davidem Kui. Kong-Youngiem. Ortiz wygrał walkę po 15 rundach na punkty. W 13 starciu Chińczyk posłał Ortiza na deskę, przy czym meżnażer Amerykanina reklamował niedozwolone uderzenie. Komisja Bokserska dała Ortizowi 10 minut wypoczynku i nakazała kontynuowanie dalszej walki. W ciągu całych 15 rund Ortiz panował kompletnie nad sytuacją i wygrał walkę z dużą przewagą punktów. W 1939 r. Chińczyk wygrał z Ortizem.

Tytuł mistrza Szwecji w piłce nożnej zdobyła ostatecznie drużyna Kamraterny z Noerkoeping. Po zwycięstwie 6:3 nad drużyną Djurgard wyrobiła sobie taką przewagę punktów, że nie jest do ścignięcia.

Doskonałe wyniki
lekkoatletów czeskich

Brno. (tel. wł.) W odbytym meczu lekkoatletycznym Brno—Praga zwyciężyła reprezentacja stołecznej Czechosłowacji w stosunku 81:76.

W biegu na 110 m przez płotki znany z występów w Polsce Tomasz uzyskał bardzo dobry czas, a mianowicie równe 15 sek. bijąc własny rekord Czechosłowacji, ustanowiony przed dwoma tygodniami. Rekord ten nie będzie jednak mógł być uznany za skutek silnego sprzyjającego wiatru.

Doskonali sprinter David uzyskał na 100 m. czas 10,6 sek., który również jest jednak wynikiem pomyślnego wiatru. W skoku w dal Flkejs uzyskał 7,03 m a Knotek w kulę 14,89 m oraz w dysku 45,46 m.

HUTA STALOWA WOLA

w Stalowej Woli

PRZYJMIE ZARAZ:

15 elektromonterów, 40 tokarzy, 25 ślusarzy, 5 ślusarzy maszynowych, 22 frezerów, 6 szlifierzy, 1 mistrza pieców elektrycznych, 3 techników, 3 buchalterów.

Warunki pracy dobre, płaca według umowy zbiorowej. — Oferty lub oświadczenia należy zgłaszać się do: Wydziału Personalnego Huty Stalowa Wola w Stalowej Woli.

Wysoko wykwalifikowani pracownicy otrzymają mieszkanie po zaangażowaniu, mniej kwalifikowani — na jesienną.

Koszty przejazdu pociągami zgłaszającym się zostaną zwrócone. Kandydaci winni przedstawić zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy. 2504

GWARANTOWANE
LEPY NA MUCHY
PRIMA AGO 1947 2586

Kraków Kraków
Lubisz 42, telefon 545-50

PAŃSTW. FABRYKA SZTUCZNEGO WŁÓKNA nr 7
w Jeleniej Górze, ul. Karola Młarki 42
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu budynku żelazobetonowego nr 13 na terenie fabryki w Jeleniej Górze, ul. Młarki 42. Kosztorysy do wypełnienia, załączniki do ofert oraz bliższe informacje otrzymać można w Wydz. Technicznym Państwowej Fabryki Szt. Wł. nr. 7 w Jeleniej Górze, Karola Młarki 42.

Oferty w zapieczętowanych, nieprzejrzyistych kopertach, bez znaków firmowych, z napisem: „Oferta na wykonanie remontu budynku żelazobetonowego nr 13”, składać należy w sekretariacie Państw. Fabryki Szt. Wł. nr 7 w Jeleniej Górze, Karola Młarki 42 do dnia 24 czerwca 1947 r. do godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10 min. 30.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości półtora procent sumy ofertowanej. Wadium należy wpłacić w B. G. K. na konto nr 39.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i odszkodowań z tego tytułu. 2601

F-ma „Stomil” S. A. pod Zarządem Państwowym w Poznaniu ogłasza niniejszym

przetarg nieograniczony

na następujące dostawy i prace:

1. kompletne urządzenie centrali gorącej wody systemu „Caliqua” włącznie dostawą kaskady o wydajności 15.000.000 ciepł./godz., armatury i rurociągów w kotłowni.
2. wykonanie głównego rurociągu parowego do pary nasyconej o ciśn. 9 atm. dla kotłów o ogólnej wydajności ok. 12 ton/godz.
3. uzupełnienie aparatów do czyszczenia wody zasilającej kotły parowe dozownika trójfosforanu sodu i odgazowywacza.
4. wykonanie kompletnej instalacji ogrzewania 7 hal fabrycznych o łącznej kubaturze ok. 48.500 m sześć. za pomocą gorącej wody o temp. 125 = 75°C ciśnienia 10 atm.
5. wykonanie rurociągów łączących centralę gorącej wody z istniejącym ogrzewaniem nowej fabryki, o średnicy 125/133 mm i łącznej długości ok. 120 m.

Wyżej wymienione prace wykonane mają być w fabryce w Poznaniu — Staroleka, ul. Staroleka 18. Podkłady ofertowe i rysunki otrzymać można za opłatą 1.000.— zł w kasie f-y „Stomil”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na przetarg na urządzenie kotłowni i ogrzewania” należy składać do dnia 23. 6. 47 r. do skrzynki umieszczonej w przedpokoju biur firmy przy Al. Marcinkowskiego 22. I ptr., wzgl. nadesłać pocztą.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 1% ogólnej sumy ofertowej, które należy wpłacić do B. G. K. Poznań, na konto nr 957 f-y „Stomil”. Kwit stwierdzający opłacenie wadium oraz uwierzytelniony odpis karty rejestracyjnej należy załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24. 6. 1947 r. o godz. 12-tej w biurach f-y „Stomil”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Ewentualne potrzebne wyjaśnienia techniczne udzieli nasz Wydział Planowania. F-a „Stomil” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu i poniesienia jakichkolwiek odszkodowań, uznanie że przetarg nie dał wyniku oraz częściowego skorzystania z oferty.

„Stomil” S. A. pod Zarządem Państwowym
Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

(PAP) 2535

Kupujemy
drobne śruby 3 do 12
mm gw. metr. Fabryka Bielsko, 1 Maja 23.
Telefon 23-98. (2579)

WOJEW. DYREKCJA PRZEM. MIEJSCOWEGO
we Wrocławiu

zatrudni:

mistrzów stolarskich,
stolarzy,
brakarzy branży drzewnej,
buchalterów,
inspektorów branży drzewnej.

Warunki do omówień.

Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw kwalifikacyjnych przyjmuje Oddział Personalny Dyrekcji — Wrocław, ul. Hieronima 7. 2588

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA” W ZGIERZU
pod Zarządem Państwowym
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie:

- a) okna podwójne, szwedzkie wraz z okuciem o wym. 1.97 m × 1.6 m — sztuk 36
1.31 m × 1.6 m — „ 28
1.00 m × 0.6 m — „ 10
1.20 m × 1.00 m — „ 4
0.30 m × 1.6 m — „ 14

- b) drzwi płytowe składane w ramę, naklejane dyktą 6 m/m i fornierowane obustronnie fornierem sosnowym oraz futryny do powyższych na wzór drzwi: drzwi z futrynami: 2.2 m × 0.8 m — sztuk 70
2.2 m × 0.6 m — „ 28

- c) drzwi frontowe, dębowe ze świetlikiem 40 cm o wym. 2.4 m × 2.4 — sztuk 1

- d) świetlik 5.20 m × 2.6 m w spros 0.5 × 0.5 m. — sztuk 1.

Wszystkie drzwi rozumie się z futrynami i okuciami. Po bliższe szczegóły zainteresowani mogą się zgłaszać do Biura Technicznego „Boruta”.

Wadium w wysokości 1% oferowanej sumy należy wpłacić do kasy „Boruty” lub do Banku Gospodarczego Krajowego Oddział w Łodzi, na k-to nr. 47, z zastrzeżeniem celu wpłaty, a kwit dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na okna i drzwi” należy kierować do Przemysłu Chemicznego „Boruta”, Wydział Zakupów do dnia 28 czerwca br., w którym to dniu o godz. 10.00 nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta”.

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, oraz wybór oferenta bez względu na cenę. Zgierz, dnia 31. V. 47. (PAP) 2566

DYREKCJA ZAKŁADÓW P. M. S. W ŁANCUCIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na przebudowanie aparatu oraz remont rozlewni spirytusu denaturowanego w Zakładach P. M. S. w Łancucie.

Warunki oddania robót oraz ślepe kosztorysy można podesłać w Dyrekcji Zakładów do dnia 20 czerwca w godz. od 10 — 12 przed południem.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty. Oferty mogą być składane w Dyrekcji Zakładów do 20. VI. godz. 12 w podwójnych, zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu w dniu 20 czerwca”. 2604

Centralny Zarząd Przemysłu
Włókienniczego

Wydział Energetyki i Ruchu

poszukuje dla podległych sobie zakładów:

1. 3 generatorów o mocy od 800 — 1000 KW, 3000 — 3150 Volt, 180 — 300 obr./min., 50 okr./min.
2. 1 generatora o mocy 1800 — 2000 KW, napięcie, obroty, okresy j. w.
3. 1 generatora o mocy 500 KW, 250 — 1000 obr./min, 3000 — 3150 Volt, 50 okr./min.

Oferty wraz ze szkicem wymiarowym i dokładnym opisem składać: Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Wydział Energetyki i Ruchu, ŁÓDŹ, Piotrkowska nr. 51, pok. 28/29. 2602

Fabryka „ŚWIATOWIT”
w Myszkowie

poszukuje

2-ch techników-
mechaników

do Biura Technicznego.

Oferty przysyłać do Biura Personalnego. 2612

Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych

Gliwice, Dubois 16 (dawn. Fabryczna)

poszukuje:

INŻYNIERA (TECHNIKA) CERAMIKA
obebranego z wyrobami, ogniotrwałymi na stanowisko kierownika Zakładu

INŻYNIERA (TECHNIKA)
obebranego w obróbkę kwarcytów na stanowisko kierownika ruchu do Zakładów Dolnośląskich

TECHNIKÓW GÓRNIKÓW (SZTYGARÓW)
na stanowiska sztygarów zmianowych do kopalni kwarcytów i glin ogniotrwałych

MAGAZYNIERA

do magazynu głównego (technik).

Zgłoszenia osobiste do Z. P. M. O. Wydział Personalny. (PAP) 2599

Ogłoszenie

Sąd Okręgowy w Łodzi, VII Wydział Karny wzywa ob. ob. Abrama Teplickiego, Wolkowicza Mendla, Szczańskiego Bolesława, Radkiewicza Wincentego, Bociana Aleksandra, Barańskiego Bronisława oraz Pupko Wincentego, stałych mieszkańców m. Wołozyna, repatriantów osiedlonych na Ziemiach Odzyskanych, aby podali swoje adresy do Sądu Okręgowego w Łodzi. VII Wydział Karny w związku ze sprawą Rusowicza Józefa, oskarżonego o to, że: w roku 1941—1943, jako policjant niemiecki na terenie Wołozyna brał czynny udział w dokonywaniu zabójstw, likwidacji ghetta, masowego spalenia kilkuset osób w kościele, w arcyszczowaniu zony dr. Tamińskiego i księdza Uchalskiego (Udalskiego). (PAP) 2606

PRZYJMEMY

inżynierów-mechaników
inżynierów-hutników
inżynierów budowlanych

posiadających doświadczenie w projektowaniu i budowie urządzeń przemysłowych, zwłaszcza koksowniczych.

BIURO BUDOWY URZĄDZEŃ KOKSOWN.
Przedsiębiorstwo państwowe — ZABRZE

Biskupice, ul. Zamkowa 1

(PAP) 2607

Wolne posady

TAPICER znający wszelką robotę wchodzącą w skład tapicerstwa, potrzebny zaraz. Wójcik, Zabrze, ul. Roosevelta 5. 9714g

ARTYSTYCZNA wytwórnia trykotowa „Trykot” Bedzin-Koszele, 1 Maja 106 (telef. 71-261) przyjmie specjalistę na maszynę trykotarską do Jackarda. 9719g

REFERENTA REDAKCYJNEGO do działu administracyjno-redakcyjnego poszukuje Wydział Wydawniczy Spółdzielni Księgarskiej „Ognisko”, Katowice, Jana 16. IV p. Wymagane wyższe wykształcenie. 9741g

CZELADNIK piekarski od zaraz potrzebny. Zgłoszenia: Mikołowski, ul. Pszczyńska 2. 9738g

POSZUKUJE czeladnika rzeźnicznego do wyrobu mięsa końskiego, Bajtne, Abraham, Myslowice, ul. Bytomska 13. 9737g

GOSPODINI - kucharka samodzielną, znająca doskonale gospodarstwo wiejskie, chow drobiu, węgla, na zaraz na wyjazd na Zachód. Dom kulturalny, Zgłoszenia z podaniem warunków do Dziennika Zachodniego w Katowicach pod „B.M.H. 19”. 9728g

Liceum dla Drogi-
stów w Częstochowie, ul. Handlowa 14 — poszukuje

sily
nauczycielskiej
dojeżdżającej raz w tygodniu na wykłady do Częstochowy, do towaroznawstwa botanicznego, chemicznego i kosmetycznego, jak i do botaniki. (PAP) 2565

FRYZJERKA pierwszorzędną na potrzebę najmniej 7 lat praktyki. Warunki dogodne. Posada stała. Zgłoszenia Katowice-Ligota, Pańnicka 43, zakład fryzjerski, M. Tkacz. 9787g

POTRZEBNA kucharka i panienka do ekspedycji. Bytom, Katowicka 1, restauracja. 9686g

KUCHARZA lub pomocniczkę poszukuje Gospoda Warszawska w Bytomiu, Dworcowa 28. Warunki dobre. 9734g

SAMODZIELNEGO księgowego, znającego jednolity plan kont, z kwalifikacjami do dobrych kwalifikacji — poszukuje od zaraz. Elektroporcelana, Brzezinka koło Myslowice, 3 km od dworca, tel. 222-43. Dojazd koleją z Katowic 30 km. 9778g

PRZEDSTAWICIELE odwiezają drogi i apteki na artykuły dodatkowe, potrzebni. Oferty „PAR” Poczta, Ratajczaka 7 pod nr „6.127”. 3198d

POMOCNIK fryzjerski, starszy może się zgłosić. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Wdowa”. 9850g

BUCHALTER - BILANSISTA(ka), obeznan z księgowością przedsiębiorstwa i planem kont, poszukujemy od zaraz. Pokój umeblovany, wyżywienie na miejscu. Zgłoszenia: Szpital św. Franciszka w Kłodzku. 3234d

INŻYNIER-MECHANIK ze znajomością urządzeń siłowni parowych jako kierownika Wydziału Mechanicznego, przyjmą **Silownię Gdynię ZEW** Gdynia, ul. 3 Maja 14. Mieszkanie służbowe do dyspozycji. (PAP) 2592

POTRZEBNA szewcowa na pierwszorzędną galanterię, szyta robotę. Zgłoszenia: Kruczyński, Wąbrzych, 22 Lipca 32. 3208d

FABRYKA Chemiczna przyjmie zaraz do stołówek, wydającej 500 obiadów dziennie, dobrą kucharkę samotną, na stanowisko kierownika. Oferty Czytelnik Katowice pod „Kucharka 3225 K”. 3225d

POTRZEBNA samodzielna panienka do dwójki dzieci w wieku lat 6 i 3. Wiedza: Katowice, Sobieskiego 18, hurtownia piwa, od godz. 9-13. 9826g

POTRZEBNI od zaraz murarze i starożytni do prac na Ziemiach Odzyskanych. Zgłoszenia 330-37, ul. Słowackiego 10, m. 5. 9831g

ZDOLNA ekspedientka lub ekspedient bieżący liczący posiadająca praktykę w handlu potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Katowice Hala Ryb, stoisko nr 8, tel. 307-18. 9882g

POSZUKUJE służącą z dobrym gotowaniem. Oferty Czytelnik Katowice pod „774”. 9836g

POTRZEBNY czeladnik szewski na robotę damską i męską. Zgłoszenia: Dąbrowska Górnicza, Sobieskiego 31, firma Konrad. 9840g

MECHANIK - monter, obeznan z pracami warsztatowymi, samochodowymi, motorami Diesla oraz tokarkami, z dobrymi poleceniami zostanie przyjęty. Mieszkanie do dyspozycji, stołówka, karty aprowizacyjne, płaca według umowy zbiorowej. 3226d

MAGISTER(ka) lub **PO-MOCNIK(nica)** potrzebni zaraz do prowadzenia wielkiej apteki. Warunki dobre do omówienia. Adres: L. Messnerowa poczta Zdzim. powiat Siedziszewo, województwo łódzkie. 3227d

FRYZJERKA dobra sily potrzebna na stałą posadę z mieszkaniami. Katowice, Mariacka 19. 9872g

POTRZEBNY fachowiec do wyrobu win owocowych. Oferty kierownik Dziennika Zachodniego Bytom, pod „Magala”. 9886g

CZELADNIK krawiecki na duże szuki ew. chatupnik potrzebny. Zakład krawiecki Słowicki, Katowice św. Jana 9. 9891g

Posad poszukują

AGRONOM lat 30, żonaty, poszukuje odpowiedniej posady. Szkoła rolnicza, 10 lat praktyki w majątkach. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Sumienny”. 9730g

SILA biurowa ze znajomością księgowości i maszynopisania szuka posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Sila”. 9737g

TECHNIK dentystyczny poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod nr „656”. 9757g

KSIERNIK handlowy, spierdzelca, pełna znajomość buchalterii przyjmie odpowiednią posadę zaraz. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Bilansista”. 9888g

EMERYT nauczyciel poszukuje jakiegokolwiek pracy niekoniecznie biurowej. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Reparant”. 9891g

MONTER - ELEKTRYK pilnie poszukuje pracy najchętniej w poważnym przedsiębiorstwie. Warunki mieszkalne, Zgłoszenia „Wspólnota” Kraków, pl. W. Świątch 8 pod „342”. 3177d

BUCHALTER z 25-letnią praktyką poprowadzi księgowość solidnej firmy w godzinach popołudniowych. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „739”. 9785g

CUKIERNIK z dłuższą praktyką wszechstronnie obeznan w swoim dziale, z kartą rzemieślniczą, poszukuje posady. Oferty Czytelnik Gliwice, pod „Cukiernik”. 9844g

POCZATKUJĄCA maszynistka ze znajomością stenografii poszukuje posady od zaraz (tylko w Katowicach). Oferty Czytelnik Katowice pod „743”. 9855g

GRAFIK I ART. MALARZ długoletni kierownik atelier reklamowego pobjeżdżał: pompołowe plakaty i ogłoszenia, ilustrował liczne katalogi, zapisała o raz gazety, zakładowe. Wykonywał: dekoracje sceniczne (projekcja scen) stoiska wystawowe na targach itp. Znawca: drukarstwa, chemigrafii i fotografiki, retuszu amerykańskiego, poszukujemy posady. Oferty kierownik Czytelnik Bielsko pod „Grafik”. 9797g

SZOFRER mechanik z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Czytelnik Bielsko pod „Szofer”. 9797g

EMERYT PKP, zdrowy, elektrotechnik, maszynista, długoletni kierownik elektrowni parowej i naczelnik warsztatów elektrotechnicznych, poszukuje posady nadzorczą, warunków mieszkalnych. Wiadomość Czytelnik Bielsko pod „Emeryt”. 9802g

MATEMATYK MAGISTER pełne kwalifikacje, przyjmie pracę w szkolnictwie zawodowym. Oferty Czytelnik Bielsko pod „Matematyk”. 9905g

MGR. NAUK Ekonomiczno-Handlowych obejmie stanowisko księgowego lub kalkulatora w poważnym przedsiębiorstwie. Referencje i praktyka. Oferty kierownik Kraków, Stara Olsza Mieszka 1, Boczna 9. 9800g

PODRÓŻNICY, rutynowa siła przedwojenna, zaprowadzony w hurtowniach i sklepach spożywczych, woj. poznańskiego, przyjmie dodatkową przedstawicielstwo. Oferty do Dziennika Zachodniego, Katowice, Katowice pod nr „3233 K”. 3233d

UCZCIWY magazynier z długoletnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „Magazynier”. 9823g

25-LETNI miejscowy buchalter, 6 lat praktyki w handlu i przemysle, biegle maszynopisem, znajomością wszelkich prac biurowych, zmienia posadę. Oferty Czytelnik Katowice pod „Buchalter”. 9827g

SZOFRER z zielonym prawem jazdy, 2-letnią praktyką, poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „772”. 9838g

PIANISTA rutynowany z repertuarem nut, w starszym wieku, jest wolny. Stanisławski, Jawor, Dolny Śląsk, Rynek 35. 3229d

KWALIFIKOWANA nauczycielka języka angielskiego zapośredniczy się dziećmi na lato. Oferty do Dziennika Zachodniego pod „Nauczycielka”. 9839 g

KIEROWNIK admin.-handlowy z praktyką w przemyśle, bankowości i sadownictwie, dobry organizator, zmienia posadę. Oferty Czytelnik Katowice, pod „Rewizor ksiąg”. 9865g

MATURYSTKA przyjmie posadę na chętnie branzy dyktystycznej. Zabrze, Armii Ludowej 39, m. 6. 9868g

KRAJOWIE dużozłotkowych poszukuje pracy za odpowiednim wynagrodzeniem. Oferty Czytelnik Chorzów pod „589”. 9878g

STENOTYPISTKA szuka posady w Chorzowie lub okolicy. Oferty Czytelnik Chorzów pod „100”. 9879g

KUCHARKA oraz gospodyni repatriantka znająca wszelkie prace domowe poszukuje posady. Zgłoszenia Wolanów, Radzionków, Na kielska 4. 9881g

KAJAKI (SKŁADAKI) nie kompletne pokrowce gumowe, itd., kupi sekcja kajakowa. Zgłaszać się do Czytelnika Katowice, ul. 3 Maja 12. Biuro Ogłoszeń. 394g

FILMY, klisze, papiery fotograficzne, błony woskowe, smole do projekcji, aparaty oraz wszelki sprzęt dla fotografii kupuje „OPTIKA”. Bytom, Dworcowa 7, tel. 51-65. 2402d

PACIOKI w większych ilościach, parafinę, woski, tusze, zakupuje Razar Katowicki, Łódź, Sienkiewicza 49. (PAP) 3090d

MEBLE nowoczesne używane skupuje skład mebli Katowice, Mińska 14. 3051d

KALAFONIE, kauczuk kupimy. Zyg. Mamlok, Sosnowiec, Zymierskiego 98. 9590g

WILLE 4-5 pokoi w obrębie Wielkich Katowic lub najbliższej okolicy kupię. Szczegółowe oferty z ceną: Katowice 1, krytyka poczta 129. 3187d

PARCELE położone w obrębie Wielkich Katowic lub najbliższej okolicy kupię. Szczegółowe oferty z ceną: Katowice 1, skr. poczta 129. 3186d

OLEJKI perfumeryjne — mydlarskie — spożywcze — woski — stearyny — anoliny i inne chemalia kupujemy. Warszawa, Alberta 3, Dziesięcys. 3097d

SAMOCHOŁ kupię małego, trójzwozowy w dobrym stanie. Wiadomość tel. 350-39. 9706g

KUPIE motocykl 350 cm tylko w dobrym stanie, do bry marki. Zgłoszenia telefon 413-04. 9711g

KUPIE domek z ogródkiem lub wille w Zabrze, Gliwiczach albo okolicy. Oferty Dziennik Zachodni Zabrze pod „Domek”. 9751g

KUPIE wal korbowy BMW 200 cm, typ R2. Zgłoszenia tel. 413-04. 9710g

WYTWÓRNA oleju miodowego spożywczego, „Sarmata” Skarżysko, Mielkiewicza 12, poszukuje kompresora chłodniczego 100-150 kg lodu. 9729g

DYWANY perskie krajowe, naprawa, czyszczenie, kup no, sprzedaj. Husseln Kerim, Katowice; Moniuszki 12, tel. 300-54. 3127d

KUPIMY w każdej ilości naczynia platynowe, noże, widelce, tacki, półmisek, nelsonki, mroźnice (Killer) itp. oraz porcelanę restauracyjną, obrusy, serwety. Jedną maszynę do lodów, maszynę elektryczną do mięsa i do bicia piany. Zgłaszać: Katowice, ul. Jagiellońska 3, m. 4, w godz. od 15-19 codziennie. 9672g

KONIA małego (rusaka) kupię natychmiast. Wiadomość Gliwice, Jana Śliwicki 66, od 15 do 17. 9845g

JESION, orzech w pniach, grubości powyżej 35 cm ku pięć. Plac najwyższej ceny. Zgłoszenia: Katowice, ul. 3 Maja 12. Biuro Ogłoszeń. (PAP) 3219d

KUPIE suszarkę motorową i inne. Tkacz Mieszysław, Katowice-Ligota, Pańnicka 43. Zakład fryzjerski. 9679g

AGENCJA prasowa zakupi natychmiast każdą ilość wosków powielaczowych po dobrej cenie. Oferty z podaniem ilości i warunków kierować: Czytelnik Katowice pod „Woskówki”. 9774g

KUCHENKĘ elektryczną z piecykiem do pieczenia (220 V) poszukuje. Komornik (Krakowski) nr. 81b. Telefon Bielsko 1990. 9782g

KUPIE każdą ilość GRAFITU w płatkach lub mienionym. Zgłoszenia: F-a inż. Ryszard Hetmański. Katowice, Warszawska 63. telefon 301-06. 9778g

ŁODÓWKĘ domową elektryczną na 120 Volt kupię. Oferty Katowice 1, skr. poczta 110. 9777g

VICTORIA, cylinder i 10k 250, kupię. Przewrocki. Kraków, Krakowska 17. 3195d

PARCELE - pole - dom - wille - Bielsko-Biała, Kamienica Las Cygański, Wiśla, Kraków, kućmy za raz. Zgłoszenia: Bielsko, skrytka pocztowa 121. 9791g

MASZYNY trykotarskie i północzniczą kupię. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Trykotarz”. 9531g

Sprzedaże

MATERACE z dorego włosem i pokrycia poleca Wilkiewicz, Katowice, Katowice, Kościuszki 31. 3129d

2 MASZYNY do pisania walizkowe po gen. remoncie na polskie czcionki, 1 motocykl 350 cm DKW, 1 motocykl 500 cm New-Heston na chodzie. 1 akordion 80 basów, 1 radioaparat jednokrotny. Sprzedam tanio. 1 sklep z składami w dobr. położeniu wydzierżawie lub sprzedam. Zgłoszenia tel. 253-45. 9866g

Kupna

SPRZEDAM 50% udziału we fabryce kosmetyczno-farmaceutycznej, dobrze prosperującej, obficie zaopatrzonych w surowce. Kapitał potrzebny ok. 2 mil. zł. Zgłoszenia pisemne „Biuro Ogłoszeń „PAR” Kraków, Rynek Główny 46, dla „1780”. 2587

PLAC w Bukowniu 1410 m² w dobrym punkcie, sprzedam. Wiadomość: Bytom, tel. 25-15. 9705g

SPRZEDAM wóz oszklony z lodówkami. Sosnowiec, Warszawska 18. 9707g

SPRZEDAM samochód pół ciężarowy i 1 pół t, marki Opel Blitz. Wiadomość telefon 532-06. 9709g

STERYLIZATOR ginekologiczny, wirówka elektryczna, aparat odmowy, lampy Solux do sprzedania. Wiadomość Zabrze, tel. 32-19. 9717g

SPRZEDAM dużą maszynę elektryczną do wyrobu lodów. Oferty Dziennik Zachodni Zabrze pod „Koncesja”. 9718g

OBRAZ olejny, starożytny (55x65) biały krak — Erbiński — okazynie do sprzedania. Zgłoszenia: Bedzin-Koszele, 1 Maja 106 telefon 71-261. 9720g

WILCZURKI 5-tygodniowe czarno- podpalane rasowe sprzedaj sklep zoologiczny Bytom, Webers 4. 9748g

RADIO, mały Philips — stoliki białe do sprzedania Sosnowiec, Narutowicza 3, sklep. 9740g

SILNIK „Olimpia”, tłoki kompletne Forda 79,48 sprzedam, tel. 320-96. 9733g

BYTOM
Znane ze swej jakości
Lody, ciastka, torty, herbatniki,
poleca cukiernia
„BOMBONIERKA”
właśc. H. Worsztynowicz. Bytom, ul. Zolnierza Polskiego 15. Tel. 2405.
Hurt (2611) Detal

WOZKI-KOLEBY do wożenia piasku, żwiru prawie nowe, 10 sztuk sprzedam Kozłowski, Bytom, Skłodowska 18, telefon 22-17. 9683g

NOWOCZESNE suszarki motorowe dla fryzjerów, aparaty kompresowe, parowe. Pezet poleca Wytwórnia PEZET, Warszawa-Praga Kepna 11. 2194d

ŁODÓWKĘ elektryczną „Siemens” pojemności 120 prąd zmienia 220 w dosko nałym stanie sprzedam. Zgłoszenia kierować: księgarnia Czytelnik Jelenia Góra pod „Łódówka”. 3137d

SPRZEDAM 1 dywan 5 i pół X 4 m marki „Cwerna” roboty ręcznej Mason Fr., Piotrowice - Ochocze Wilcza 13. 9774g

SAMOCHOŁ Gaz-Ford pół toratnowy w dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia Katowice, Warszawska 64. telefon 357-86. 9723g

MOTOR elektryczny 11 ps 380 X 220, opony 800 X 24. 1200 X 22, sprzedam. Tychy ul. Wschodnia 13. 9726g

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera. Gliwice Chorzowska 42, m. 5. 9900g

SPRZEDAM w dobrym stanie dużą maglowinę. Stanisław Janura, Tychy, ul. Wschodnia 20. 3175d

ESENCJE, barwniki żywinościowe dostarcza „ALFA”. Kraków, Mikołajska 8, tel. 562-50. 3180d

LIMUZINA reprezentacyjna, po gruntownym remoncie FORD V 8 oraz LIMUZINA w bardzo dobrym stanie marki „Citroen” do sprzedania. A. JABŁONSKI, Poznań, ul. Górki 13/15 telefon nr. 65-70. 2562

WÓZEK, głębokie auto, sprzedam. Katowice, Gliwiczka 13, m. 3, front, pc godz. 15. 9776g

MASZYNY do wyrobu wody sodowej oraz napelniające do lemoniady i syfonów wykonuje i ma gotowe do sprzedania firma Baldys, Szymański, Kraków, Zamknięta 10, tel. 572-11. 3196d

BARAKI mieszkalne, biurowe, magazyny, garaże — z ustawieniem dostarczę. Oferty „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „6,95”. 3197d

SPRZEDAM wóz platformowy, konny, ogumiony, 5-tonowy. Gliwice, Florjanka 18. 3446g

CEGLE — dachówkę — karpiówkę, cegły — trzcinę — wapno — piasek — żwir — żwir — szamoty — dostarcza Biuro Handlowe, Bielsko, 3 Maja 3. 9790g

SAMOCHOŁ ciężar. Ford V8, po generalnym remoncie 3,5 ton. do sprzedania. Wóz rejestrowany przyw. Oferty Dziennik Zachodni Gliwice pod „Dokony”. 9849g

WSPOLNICZKĘ panne lub wdowę do lat 25 z gotówką 100.000 do zaprowadzonego interesu poszukuje. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod „Oświeceniak”. 9849g

KOMFORTOWY sklep w centrum Gliwic oraz kapitał posiadam. Poszukuje uczciwej spółki. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Byt”. 9887g

KUPIE młody z gotówką poszukuje spółczki do interesu. Oferty Dziennik Zachodni Gliwice pod „Nasza przyszłość”. 9394g

POSIADEM lokal handlowy, wyremontowany, z mieszkaniami — poszukuje wspólnika starszego bez nałogów, z wykształceniem, samodzielnego przemysłowca lub innej propozycji. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „141”. 9786g

OSOBA inteligentna, facho- wa w handlu poszukuje wspólnika z gotówką do założenia wspólnego interesu. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „783”. 9828g

SKLEPU poszukuje w centrum miasta Katowice, Chorzowa lub Bytomia. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „679”. 9742g

RESTAURACJE - kawiar- nie w pierwszorzędnym punkcie w Gliwicach sprzedam z powodu choroby. Oferty Czytelnik Gliwice, ul. Zwycięstwa pod „558”. 3179d

POSZUKUJE magazynu w Katowicach 3X30 m plus 1 na biuro. Oferty Czytelnik Katowice pod „742”. 9834g

PIEKARNIE poszukuje do wydzierżawienia od zaraz. Dróżka, Piotr, Dąbrowka Mała, ul. Oświęcimska 36, Piekarnia. 9857g

ODSTĄPIE sklep z kompletnym urządzeniem. Wiadomość: Bielsko, Zymierskiego 10, m. 2. 9794g

ODSTĄPIE dobre prospekty sklepu i warsztatu rzeźniczy w centrum Katowic, ul. Bol. Chrobrego 24. 3199d

ZAPROWADZONY skład farb z towarem w Katowicach do odstąpienia. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „756”. 9867g

LOKAL użytkowy centrum Gliwic do odstąpienia. Zgłoszenia: Katowice, Mielkiewicza 14. 9871g

KUPIE sklep spożywczy z towarem w Bytomiu. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni, Bytom, pod „Towar”. 9884g

Mieszkania

MIESZKANIE 5 pokoi w centrum Sopot, zamieszkałe na 3 pokoje z kuchnią w Katowicach. Zwrot kosztów remontu. Sopot, Sobieskiego 1, m. 3. Molenda Bronisław. 9708g

POSZUKUJE mieszkania z ogrodem pod Katowicami lub Chorzowem. Przeprowadzę remont. Zgłoszenia pisemne: Katowice, Słowackiego 22, Pitera. 9754g

ZAMIEŃ 4-pokojowe komfortowe mieszkanie w wili, na równorzędne w śródmieściu. Oferty Czytelnik Katowice pod „715”. 9745g

MIESZKANIA 2 — 3 pokoje komfort w Zabrze lub Bytomiu poszukuje za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „Płone”. 9882g

ZAMIEŃ mieszkanie pokój z kuchnią w Zafcu obok kościoła na większe w Katowicach za dobrym wynagrodzeniem. Wiadomość tel. 345-84. 9737g